

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. —  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 44-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 77.77 Nr. konta P. K. O. 66.155

## STRASZNA KATASTROFA KOLEJOWA

Na przedmieściu Łodzi zderzyły się dwa pociągi  
8 zabitych. — 18 ciężko rannych. — Zwłoki palacza tkwią  
jeszcze w zdruzgotanym parowozie

Zbiorowy pogrzeb ofiar odbędzie się jutro w naszym mieście

Wczoraj w godzinach porannych miasto nasze wstrząśnięte zostało wiadomością o strasznej katastrofie kolejowej, która wydarzyła się na przejeździe kolejowym przy ul. Nowokątnej na Karolewie.

Wiadomość ta przechodziła z ust do ust, rosąc w swych rozmiarach do tego stopnia, że mówiono, iż w katastrofie postrzałało życie około 60 osób, powracających z wycieczki z Pomania.

Na wieść o nieszczęściu współpracownik „Głosu Porannego” natychmiast udał się na miejsce katastrofy.

### Ponury obraz

Nie dojeżdżając do toru kolejowego już widać było

OLBRZYMIĘ TŁUMY LUDNOŚCI,

prace w kierunku miejsca katastrofy. Policja konna i piesza nie dopuszcza ludzi do zagrożonego miejsca. Bliżej toru, widzimy spiętrzone zdruzgotane wagony i lokomotywy, tworzące olbrzymią

GÓRĘ POWYKRZYWIANEGO ŻELASTWA

i drzewa. Góra ta sięga wysoko ści około 10 metrów.



Z pod strzaskanej lokomotywy usiłuje pogotowie techniczne wydobyć zwłoki palacza. Dotychczas wysiłki te nie dały rezultatu. (x) Specjalny wystannik redakcji „Głosu Porannego” na miejscu katastrofy.

Obok — płonące wagony, przy których straż ogniowa prowadzi akcję ratowniczą.

Cbłoki pary i dymu zasłaniają dalszy widok. W zdruzgotanych wagonach stoi po ciąg ratowniczy, do którego na noszach transportują ostatnio wydobyte, jęczące z bólu ofiary.

### Na torze

Legitymujemy się dyżurnemu oficerowi policji i wchodzimy na tor.

Nie dochodząc do miejsca tragicznej katastrofy, leżą dwa ciała ludzkie, przykryte płachtą. Policjant dyżurny odchyła płachtę i oczom naszym przedstawia się

### STRASZLIWY OBRAZ.

Dwa trupy ludzkie, całkowicie zmiżdżone, z połamanymi członkami, jeden bez głowy, zwęglony do tego stopnia, że trudno rozpoznać kształty człowieka, leżą obok siebie.

Idziemy dalej. Zbliżamy się do miejsca zderzenia. Lokomotywa, podniesiona tyłem w górę, jest prawie zupełnie zdruzgotana. Z budki maszynisty została pokrwawiona i czerniała stopa ludzka, z drugiej zaś strony stopni, prowadzących do budki, wisi bezwładnie zmiżdżona druga noga ludzka. Są to zmasakrowane zwłoki pomocnika maszynisty, których dotychczas nie zdołano wydobyć.

trupów w żołnierskich mundurach leży wyciągniętych obok siebie, przykryci kocem wojskowym.

Opodal kupa wystrzelonych naboł, zaś z drugiej strony trup konia z okropnie wypuszczonej jelitami.

### Płonące wagony

Tymczasem strażacy pracują dalej nad ugaszeniem płonących wagonów, naładowanych bawełną. Ogień, znajdując

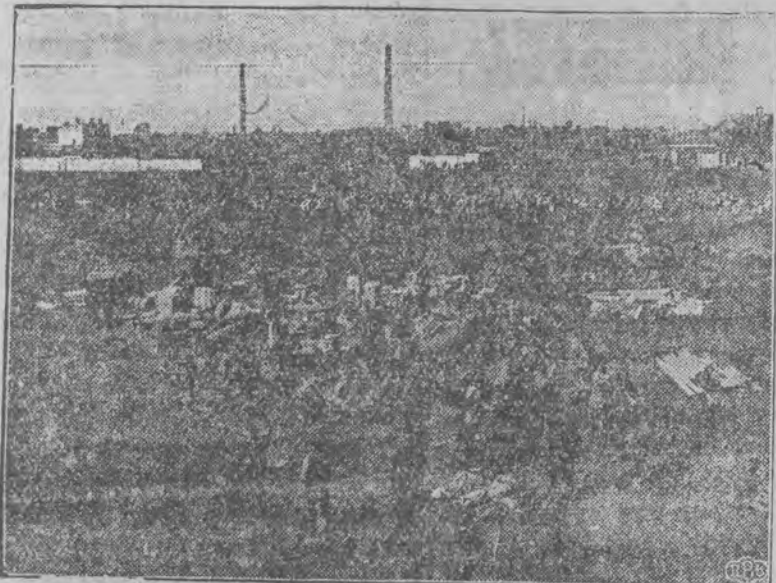
WIELE ŁATWOPALNEGO MATERJAŁU

pomimo olbrzymich strumieni wody, tryskających z hydrantów, nie daje się szybko opanować.

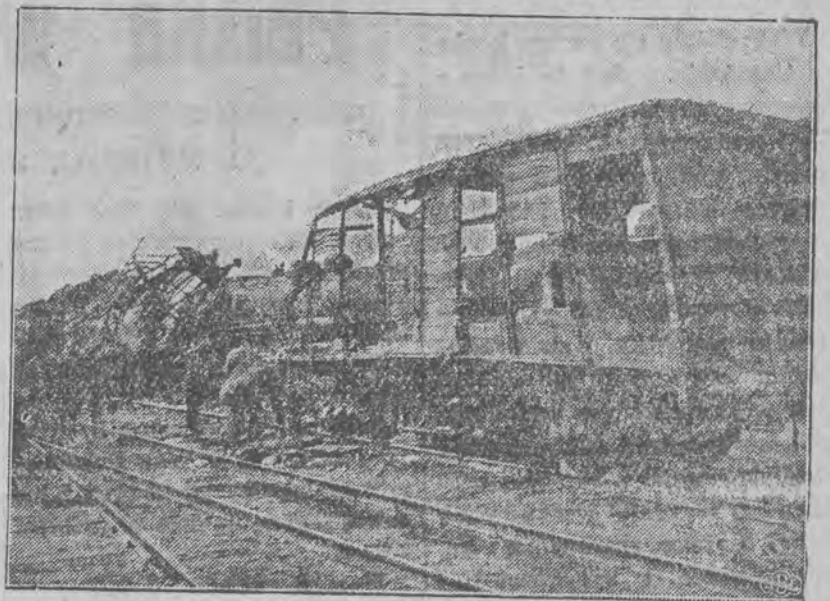
Jednocześnie strażacy gaszą ogień, wyrzucony z kotła lokomotywy i grożący zajęciem się dasznych wagonów.

Akcję ratowniczą prowadzi również kolejarze, wypuszczając parę z kotłów lokomotyw, aby uchronić je przed ewentualnym wybuchem.

(Dalszy ciąg na str. 3-ej)



\* Zmasakrowane trupy żołnierzy 28 p. S. K. Na drugim planie wydobyte ze strzaskanych wagonów skrzynie z amunicją.



Straż ogniowa gasi płonące wagony kolejowe naładowane przedzi.

# Za granicą bez paszportu

W BESKIDACH, schronisko na Czantorji, sierpień 1929 rok.

Wy wszyscy, którzy długie godziny spędzacie w ogonkach paszportowych, wy którzy wyśiadujecie i wystajecie w korytarzach starostw, wy którzy przechodzicie gehennę katuszy, zanim otrzymacie upragniony dokument, pozwalający na przekroczenie granicy; wy, którzy biegacie od urzędu do urzędu, a to po świadectwo kwalifikacyjne, a to po zaświadczenie skarbowe, po dokument ubóstwa i wiele innych o najrozmaitszych nazwach i przeznaczeniach; wy, którzy po uzyskaniu drogiej książeczki rozpoznacie nowe udreki w kancelariach konsulatu, gdzie po wielu trudach i za drogie pieniądze sprzedają wam wizy, rzecz przed wojną zgoła nieznaną; wy, którzy w te upalne dni latacie od Annasza do Kaifasza, aby parę tygodni odetchnąć zagranicą powietrzem; wy, którzy długimi i ciężkimi cierpieniami okupujecie tę małą chwilę rozkoszy, jaką daje przekroczenie kordonu; wy wszyscy męczennicy i męczennice, radzę wam jako dobry wasz przyjaciel, rzućcie te przewlekłe i pełne utrapienia zabiegi. Możecie do stąpić zagranicę bez paszportów, wiz, a przede wszystkim bez ścierania podszew, bez chaotycznej błędnicy i bez biurokratycznej inkwizycji.

Granica nie jest nieprzekraczalnym murem i nie jest strzeżona przez smoka. Idzie się do niej nie poprzez szklaną górę, gdzie czyhają liczne niebezpieczeństwa. Na ziemi niema wyrównanych południków i równoleżników, jak to sobie wyobrażają wstępujący, niema również wyrównanych granic, jak to sobie imaginują urzędnicy paszportowi N-tego stopnia służbowego.

Wielki jest świat z nieboszczkami szczytami, z niezgłębionymi toniami oceanów, z olbrzymimi puszciami i polami. Przyroda śmieje się z drobn. wysiłków ludzkich, pragnących wytknąć granicę na bezmiarach mórz lub bezkresnych pasmach górskich.

\*\*\*

Wybraliśmy się na wycieczkę na Czantorję. Jest to jeden z najwyższych szczytów Beskidów, wznoszący się blisko 1000 metrów nad poziomem morza. Idziemy doliną Wisły, która tutaj nie zdradza zupełnie miana królowej rzek polskich. Zaledwie niewielki strumień, jakich spotyka się wiele po drodze. Płytką wodą, sięgającą do kostek wije się szybko wśród kamienistego terenu, tworząc gdzieś niedługo małą żwirową miazgę lub niewielki wodospadzik. Tylko szeroko rozrzucone kamienie polne i ustawione tu i ówdzie ochron. wały każą przypuszczać, iż czasami, zapewne w

okresie wiosennych roztopów panna Wisłoka staje się panią Wisłą, rozlewając się szeroko po niwach i domagając się szacunku dla swego imienia. Kilka naciętych kilometrów stąd jest jej źródło na górze Baraniej.

Idziemy piękną ustronną doliną mając przed sobą ciemno zieloną ścianę Czantorji, która jest celem naszej wyprawy. Góra nie jest trudna do zdobycia. Nie jest to dziki skalisty szczyt tatrzański, lecz pięknie zamykające horyzont zbocze pół i lasów, pokrywających grzebieniami wierzchołków całą górę aż do końca.

Odrywamy się od wiślanego koryta, dochodzimy do podnóża Czantorji i zaczynamy się wspinać w górę. Dla wyrobione go taternika to bagatelka, dla kłódkiego mieszczucha obrzęd ten odbywa się w strugach potu, z przyspieszonym biciem serca i częstymi odpoczynkami. Podnosimy się kamienistą ścieżką wśród pięknego z początku liściastego, później iglastego boru. Smukłe jodły tworzą las kolumn, napełniając powietrze półmrokiem i tajemniczą ciszą (Katedra medjolańska to architektoniczny wyraz tego nastroju).

Zatrzymujemy się co chwile rzadziej dla nabrania oddechu, częściej dla rozkoszowania się widokiem pięknych i wcale nie groźnych przepaści, na których dnie skaczą i szemrzą przezroczyste strumyki. Wspinając się wciąż wyżej i wyżej.

Naraz niespodzianie na naszej drodze wyrasta zupełnie niepozorny czworograniasty słupek kamienny. Na jednej jego ścianie widnieje w kole litera „P“, z przeciwnej zaś strony secesyjnie powiązane litery „CS“. Jest to słupek znaczący granicę Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Czeskosłowackiej. Zatrzymujemy się przez chwilę z szacunkiem przed tym materialnym symbolem rozgraniczenia dwóch odrębnych politycznie terytoriów, dwóch odmiennych suwerenności. Zatrzymuję się, czy nie wyskoczy skądś strażnik graniczny z ręką wyciągniętą po paszport, albo celnik, pragnący zbadać zawartość moich kieszeni lub pugłaresu. Nie podobnego. Wkoło szumi ciemny las i niema żywej duszy. Towarzysz mój, pochodzący z tutejszych stron, nie zwrócił nawet uwagi na moje „zaświadczenie“ i wezwał mnie do zdwojenia

kroku, bo szczyt już niedaleko. Poszedłem za nim, ale nie mogłem się pogodzić z tym aktem nielegalnego przekroczenia granicy bez paszportu, z takim trudem zdobywanego przez wylekzionych i zafrasowanych lodzian, od 8-ej rano w ciągu wielu dni wyczekujących w cierpliwym kolejkę w pewnym urzędzie przy ul. Kilińskiego. Było mi nieswojo, iż to co inni osiągnęli znojem i niepokojem za drogie grosze, dla mnie było rzeczą jednego lekkiego kroku.

Ruszyliśmy w dalszą drogę i później raz po raz migotały wśród drzew jasne kamienne słupki z literami „P“ i „CS“ oraz cyfra „1929“. Wymijał je z prawa lub z lewa, nie zwracając na nie nawet uwagi. Widocznie następne „przestępstwo“ przychodzi znacznie łatwiej aniżeli pierwsze. Poza to daje wam najuroczystsze słowo honoru, że świerk polski niezem się nie różni od czeskosłowackiego.

I wreszcie jeszcze jeden susz przez granicę i stoimy na szczycie Czantorji. Przed nami wznosi się piękne schronisko czeskie. Z jednej i z drugiej strony góry biegnące w dal pasma

szczytów — Wielkie Beskidy, a dalej Tatry. Zgrani, zmęczeni i spragnieni wchodzimy do schroniska. Usłużny gospodarz czech raczy nas wspaniałym wędzkiem po 3 korony (około 80 groszy) za kubek. Paliśmy wspaniałe papierosy monopolu czeskosłowackiego, znacznie lepsze od naszych.

Siedzimy na przestronnej werandzie. Powoli zapada zmrok. Parę kroków przed nami stoi słupek graniczny, większy niż te, które spotykaliśmy w lesie. Oprócz liter wyrzyte są z jednej strony Orzeł Biały z drugiej zaś Lew Czeskosłowacki. Piję wino i myślę, że oto to samo wino o parę kroków dalej, po tamtej stronie słupka, na polskim terytorjum byłoby znacznie droższe; że ten sam papieros palony nie tutaj, lecz tam pod drzewem podlegałby opłacie celnej, która by znacznie podniosła jego koszt. Parę kroków — a faka szalona różnica. Projekt Pan europejski Caudenhove Calergiego projekt Stanów Zjednoczonych Europy p. Brianda tu, na przepołowionej granicy Czantorji nabiera swej wyrazistości. Nonsens nieprzebytego muru granicznego, nonsens świadectw kwalifikacyjnych i certyfikatów ubóstwa, nonsens ogonków w sławach i wszelkich ograniczeń paszportowych, nonsens kosztownych dowodów i wiz, nonsens gęsto rozsianych kordonów celnych, zabijający organizm gospodarczy Europy, nonsens kosztownych straży granicznych, uwypukla się w całej swej beznadziejnej śmieszności.

\*\*\*

Przenocowaliśmy w schronisku i spędziliśmy tam dzień następny. Moglibyśmy tam przebyć tydzień i dwa nie niepokoje i nie nagabywani przez żadnego człowieka w uniformie. Pod wieczór wyruszyliśmy w powrotną drogę. Przy pięknej księżycowej nocy schodziliśmy w dół. Nie zauważyłem nawet gdzie i kiedy minęliśmy słupki graniczne. Gdy zagadnąłem o to mego towarzysza, uśmiechnął się i oświadczył, że mamy je już dawno poza sobą.

Przeszliśmy kordon, jak przechodzi się granicę powiatu lub województwa. Gdy kiedyś spełni się plan — szczyry czy nie szczyry — p. Brianda o Stanach Zjednoczonych Europy będziemy w podobny sposób przekraczać granicę w Zbąszyniu czy w Dziedziecach nie pytani o żaden paszport czy inny dowód. Znikną również kolejkę schorowanych petentów w starostwach. Lekarz będzie mógł pogłębiać swą wiedzę na zagranicznych uniwersytetach, uczeni będą mieli dostęp do źródeł wiedzy Zachodu, przemysłowcy i kupcy znajdą nowe rynki zbytu dla polskich towarów. I wówczas inaczej będzie wyglądała Europa. Wówczas, gdy szeroki świat i granice będą otwarte nie tylko dla... ministrów.

Jan Urbach

## Z karykatur politycznych



### Marzenia niemieckie o odbudowie floty wojennej

Michalek: *Gdy zewsząd płyną do nas pancerniki różnych państw, my nie możemy się pochwalić ani jednym.*

## Polska w szeregu 18 państw

podpisała konwencję znoszącą wszelkie zakazy przywozu i wywozu, ale wstrzymuje się z jej ratyfikacją

Warsz. koresp. „Gł. Por.“ telef.: W r. 1929 osiemnaście państw podpisało międzynarodową konwencję reglamentacyjną, która miała oznaczać powrót do normalnych stosunków gospodarczych między państwami.

Rząd polski podpisał tę konwencję 1 lutego 1928 roku. Dokumenty ratyfikacyjne tej konwencji mają być złożone do dnia 30 września 1929 r.

W myśl układu dodatkowego konwencja wejdzie w życie i nabierze mocy obowiązującej z chwili,

gdy czternaście państw, a w tej liczbie i Polska z pomiędzy 18 kontrahentów złożą swe dokumenty.

Co się tyczy stanowiska rządu polskiego w tej sprawie, to nale-

Dr. med.

**Szymon Goldryng**  
Gabinet Rentgenologiczny

Południowa 9, tel. 27-64.

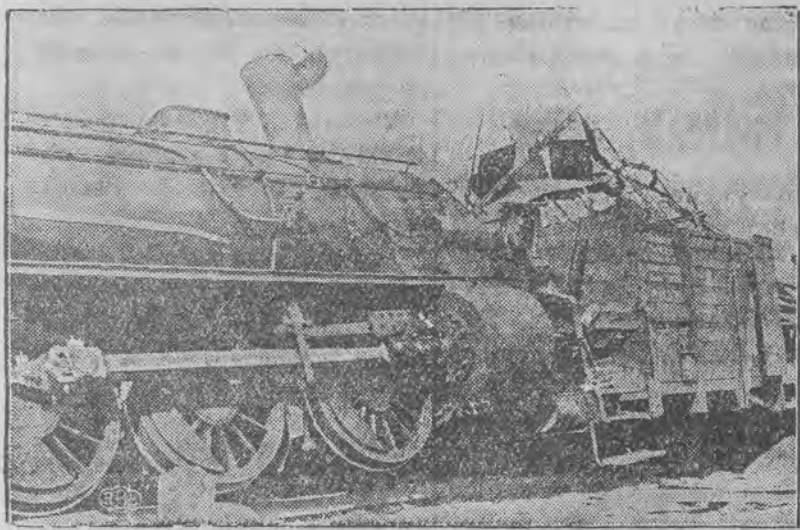
Przyjmuje od godz. 11<sup>1/2</sup>—2<sup>1/2</sup>  
i 7—8<sup>1/2</sup> wiecz.

ży przypuszczać, iż rząd tylko wówczas dokona ratyfikacji konwencji, o ile wszelkie zakazy przywozu i wywozu zostaną zniesione i w innych państwach.

Jednakże z uwagi na to, że Niemcy zastrzegły sobie prawo regulowania przez siebie przywozu węgla polskiego i przewidują surowe przepisy przy wywozie z Polski zwierząt i produktów spożywczych należy się spodziewać, że przy ratyfikacji tej konwencji przez Polskę mogą zajść pewne komplikacje

# Straszna katastrofa kolejowa

(Ciąg dalszy)



Lokomotywa pociągu Nr. 3376, która wpadła na pociąg wiozący pluton wojska. W tyle strzaskane wagony.

ny został z pociągu wojskowego: pomocnik maszynisty, Antoni Jeżewski, zamieszkały przy ulicy Wileńskiej 33/35. To uratowało go od niechybnej śmierci. Z wypadku wyszedł on z lekkoimi obrażeniami ciała.

Maszynista pociągu, idącego z Łodzi, Michał Gutowski ze Sklerniewie, i pomocnik jego Antoni Szkumder, zamieszkały w Zdrowiu, ulegli tylko poranieniom, gdyż zdążyli w porę wyskoczyć z lokomotywy.

Maszynista pociągu, wiozącego wojskowych, Stanisław Matuszewski, zamieszkały przy ulicy Letniej nr. 1,

**SILĄ ZDERZENIA WYRZUCO**

**NY ZOSTAŁ**

przez okno lokomotywy na tor, odnosząc poważne rany głowy. Siła zderzenia wyrzuciła palenisko pociągu, idącego z Łodzi. To stało się powodem wybuchu pożaru.

W płomieniach ponieśli straszną śmierć, przygniecenii belami towarów i odłamkami zdruzgotanych wagonów: kierownik pociągu 3376 Ignacy Grzebielucha, zamieszkały w Łasku, oraz przetokowy Bolesław Kubiak z Chojen.

**ZWŁOKI ICH NAWPÓŁ**



Miejsce strasznego zderzenia. Z pod lokomotywy wydobywają sanitariusze zwłoki jednego z żołnierzy.

## Pomoc lekarska

Wkrótce też przybyli na miejsce przedstawiciele władz, silne oddziały policji pieszej i konnej, które ogrodziły kordonem miejsce tragicznego wypadku, 4 i 12 oddziały straży ogniowej, które przystąpiły do

**GASZENIA PALĄCYCH SIĘ WAGONÓW.**

3 karetki pogotowia miejskiego z dr. Franckiem, Rawiczem i Kotonem, trzy karetki pogotowia i sanitarka kasy chorych z

dr. dr. Lewim, Karaslem i Gotlibem, 2 karetki pogotowia wojskowego, karetka pogotowia straży ogniowej, karetka „Linas Hacedek“ oraz pociąg sanitarny, wysłany z dworca Łódź - Kaliska.

Pomiędzy szczytami zdruzgotanych wagonów wszędzie ranni **I TRUPY.**

Pięć wagonów pociągu, wiozącego **WOJSKOWYCH,**

uległo podczas zderzenia przewróceniu i leżało kołami do góry. 4 wagony zostały doszczętnie spalone.

**LOKOMOTYWA POCIĄGU nr. 3371 ZDRUZGOTANA**

Pod jej szczątkami znalazł śmierć jakiś człowiek, którego do tej chwili nie wydobyto i nie ustalono tożsamości jego osoby.

Jęki rannych mieszały się z trzaskiem walących się w płomieniach ścian wagonów. Sygnały straży ogniowej, zagłuszający strażnicy, wylatującej z przewróconej lokomotywy, tworząc koszmarny zgiełk. Wokół uwijał się sanitariusze,

**WYDOBYWAJĄC Z POD GRUZÓW WAGONÓW RANNYCH I ZABITYCH.**

Tłumy, otaczające miejsce katastrofy, zwiększały się z minuty na minutę, ponieważ hłobawa wieść rozchodziła się z szybkością błyskawicy po mieście, rodząc wszędzie popłoch i zamieszanie.

Na miejscu katastrofy rozgrywały się straszne sceny. To jakaś kobieta przerwała kordon policyjny i z krzykiem **RZUCIŁA SIĘ NA ZWŁOKI MEŻA,**

niesione przez dwóch sanitariuszy, owdzie jakaś staruszka dostała ataku histerycznego na widok ciężko rannego syna.

## Lista ofiar

Po godzinnej ciężkiej pracy ustalono wreszcie dokładną listę rannych i zabitych:

Przedstawia się ona następująco:

Gerszt Jakób — żołnierz 28 pułku Strzelców Kaniowskich, zabity.

Doński Jakób — żołnierz 28 pułku Strzelców Kaniowskich, zabity.

Urbaniak Albin — żołnierz 28 pułku Strzelców Kaniowskich, zabity.

Wiśniewski Zygm., żołn. 28 pułku Strzelców Kaniowskich, zabity.

Łapkiewicz Bazyl, żołnierz 28 pułku Strzelców Kaniowskich, zabity.

Grzebielucha Ignacy — nadkonduktor pociągu nr. 3376 — spalony żywcem.

Kubiak Bolesław — przetokowy — spalony żywcem.

Ordoba, plutonowy 28 pułku Strzelców Kaniowskich — ciężko ranny.

Stach Józef, szeregowy 28 pułku Strzelców Kaniowskich — rany głowy.

Kowalski Stanisł., szereg. 21 pułku Strzelców Kaniowskich — złamanie nogi.

Somerfeld Roman, szereg. 28 pułku Strzelców Kaniowskich — całkowite potłuczenie.

Słomkiewicz Stan., szereg. 28 pułku Strzelców Kaniowskich — złamanie ręki i szczęki.

Bednarek Józef, szeregowy 21 pułku Strzelców Kaniowskich — rany głowy.

Petryk Ilko, szeregowy 28 pułku Strzelców Kaniowskich — złamanie obojczyka.

Kędzierski Lucjan, szereg. 28 pułku Strzelców Kaniowskich — ciężko ranny.

Hołowko Łukasz, szereg. 28 pułku Strzelców Kaniowskich — rany głowy i twarzy.

(Dokończenie na stron. 4-ej)

Podkreślić specjalnie należy pełną poświęcenia pracę w pierwszym rzędzie straży ogniowej, władz wojskowych, policyjnych, kolejarzy i żołnierzy, którzy wprost

**Z SZALEŃCZĄ ODWAGĄ** wynosili skrzynie z amunicją z rozbitych wagonów. Dzięki natychmiastowemu usunięciu materiałów wybuchowych rozmiar katastrofy nie przybrały katastrofalnych rozmiarów.

## Przebieg katastrofy

Jak stwierdziliśmy przebieg katastrofy był następujący:

O godz. 4.30 rano wyruszył z Kotuszek **POCIĄG TOWAROWY nr. 3371** składający się z 55 wagonów oraz 4 wagonów, przyczepionych na tej stacji, w których znajdował się pluton żołnierzy 28 pułku strzelców kaniowskich pod dowództwem plutonowego Władysława Ordoby. W wagonach tych znajdował się również sprzęt wojskowy oraz konie. — Żołnierze ci powracali z ćwiczeń w Baryczu.

Kilka minut po godz. 6 ze stacji kolejowej Łódź - Kaliska wyruszył **POCIĄG TOWAROWY nr. 3376** zdążający w kierunku Widzewa, a wiozący przedę i bawełnę dla Widzewskiej Manufaktury.

Opodal Karolewa, tuż przy przejeździe łączącym ulicę Nowokąską, nastąpiło zderzenie tych dwu pociągów. Wskutek krętej linii na tym odcinku pole widzenia maszynisty na tor jest niewielkie.

W miejscu tem rozchodzą się tory: jeden łączy linię obwodową z linią kaliską, a drugi prowadził w kierunku stacji Łódź - Fabryczna.

Ponieważ **TAKIE ROZŁOŻENIE LINJI GROZI NIEBEZPIECZEŃSTWEM,**

władze kolejowe wydały specjalne zarządzenie, aby posterunek kolejowy, obsługiwany był przez dzień i noc przez specjalnego zwrotniczego, który w myśl instrukcji obowiązującej jest sygnalizować nie semaforem, lecz chorągiewką.

W dniu wczorajszym funkcję zwrotniczego pełnił Michał Wo-

dzynski, właściciel pobliskiego domku.

## Moment zderzenia

Około godz. 6 m. 45, kiedy zwrotniczy usłyszał sygnał pociągu, zdążającego do Łodzi, a wiozącego żołnierzy z Barycza, dał

**SYGNAŁ CHORAĞIEWKĄ** na znak wolnego przejazdu, lecz w tej samej chwili usłyszał sygnał pociągu, zdążającego z Łodzi do Widzewa.

Ten drugi sygnał zdezerjentał zupełnie zwrotniczego, któ-

ry zamiast przestawić zwrotnicę by pozwolić przejechać pociągowi wojskowemu na wolny tor, dał pociągowi towarowemu, idącemu z Łodzi znak wolnego przejazdu, **WPUSZCZAJĄC TEM SAMEM OBA POCIĄGI NA JEDEN TOR.**

Katastrofa była nieunikniona.

Pociągi pędziły na siebie całą siłą pary. Groza położenia rosła z sekundy na sekundę.

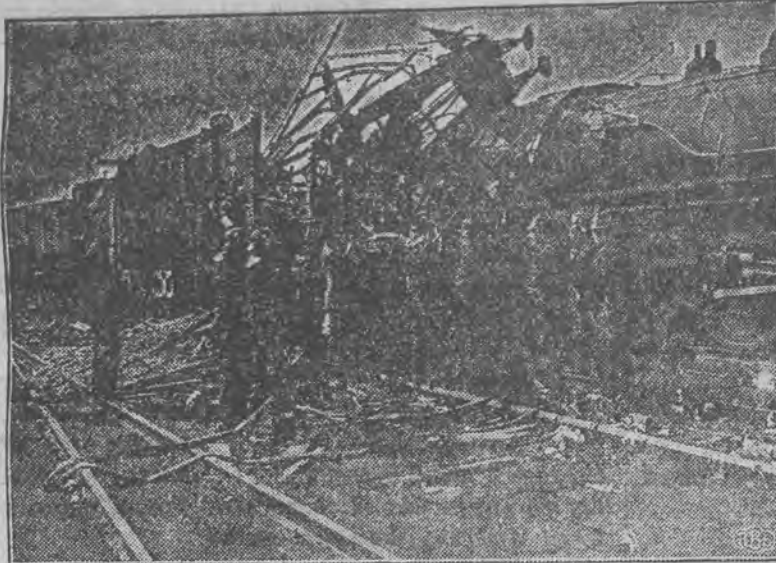
## Zderzenie

Nagle groźny huk przeszył powietrze. Lokomotywa pociągu zdążającego od strony Łodzi, ciągnąca wagony, jadąc tendrem do przodu, wryła się w jeden z przednich wagonów przeciwnego pociągu, który wjechał już na odnogę, łączącą linię obwodową z torami głównymi kaliskimi.

Rozległ się **TRZASK PEKAJĄCEGO ŻELAZA I DESEK.**

Stalowe cielsko lokomotywy stanęło dęba, obejmując potężnym uściskiem uniesiony z przednich kół wagon. Kilkanaście wagonów wyskoczyło ze skręconych szyn, łamiąc się i druzgocąc. Z pod gruzów strzaskanych wagonów poczęły się wydobywać jęki rannych.

Podczas zderzenia wyrzuc-



Dzielni strażacy po ugaszeniu ognia rozbierają groźące zawaleniem kupy żelaza.

## ZWĘGLONE

przedstawiały straszny obraz. Kubiaka znaleziono bez głowy, Grzebielucha miał zdruzgotane ręce i nogi, a twarz jego przedstawiała zmiażdżoną i zniekształconą masę.

Ci żołnierze i kolejarze, którym udało się wyjść cało z tej strasnej katastrofy, rzucili się na ratunek rannym towarzyszom.

Wynoszono z pod gruzów jeżdzących boleśnie i krwawiących silnie żołnierzy i kolejarzy.

**UKŁADANO RANNYCH I KONAJĄCYCH**

na pobliskiej łące. Kto, jak mógł, niósł pomoc ofiarom tragicznego wypadku.

Na miejsce katastrofy nadbiegli tymczasem okoliczni mieszkańcy. Jednocześnie zaalarmowano pogotowie lekarskie i władze bezpieczeństwa publicznego.

# Straszna katastrofa kolejowa

(Dokończenie)

Tomczak Leonard, szereg. 28 pułku Strzelców Kaniowskich — zgniecenie klatki piersiowej.  
Spinder Leon, szeregowy 28 pułku Strzelców Kaniowskich — złamanie żeber.

Psiuch Marja, szeregowy 28 pułku Strzelców Kaniowskich — złamanie ręki i nogi.

Czerwiński Wład., szereg. 28 pułku Strzelców Kaniowskich — ogólne potłuczenie.

Wojtowicz Paweł, szereg. 28 pułku Strzelców Kaniowskich — zmiążdżenie nogi.

Kieba Włodzimierz, szereg. 28 pułku Strzelców Kaniowskich — wstrząs mózgu i rany głowy

Szule Antoni, szeregowy 28 pułku Strzelców Kaniowskich — oberwanie 4 palców u ręki i potłuczenie.

Jarzyński Michał, szereg. 28 pułku Strzelców Kaniowskich — wstrząs mózgu, rany głowy stan agonijalny.

Koczur Dymitr, szeregowy 28 pułku Strzelców Kaniowskich — 4 rany głowy, złamanie nóg.

Stankiewicz Bron., szereg. 28 pułku Strzelców Kaniowskich — rany tłuczone.

Gumiński Wład., szereg. 28 pułku Strzelców Kaniowskich — rany całego ciała

Bonk Zygmunt, szeregowy 28 pułku Strzelców Kaniowskich — zmiążdżenie ręki.

Sewek Iho, szeregowy 28-go pułku Strzelców Kaniowskich — 14 ran całego ciała.

Kielba Władysł., szereg. 28 pułku Strzelców Kaniowskich — ogólne potłuczenie.

Maciejak Ignacy, kolejarz — ciężko ranny — agonja.

Wojciak Władysław, kolejarz — ciężko ranny — agonja.

Wojciechowski Władysław, — kolejarz — zgniecenie klatki piersiowej.

Macieja Jan — kolejarz — złamanie nóg.

Sosnowski Józef — kolejarz, — rany całego ciała.

Samuel Adam — kierownik pociągu Nr. 3371 — rany głowy.

Szewczyk Stanisław, kolejarz — oderwanie nogi.

Ciężko rannych przewieziono do szpitali, lżej rannych przewieziono do ich mieszkań prywatnych.

Zabitych żołnierzy przewieziono do koszar wojskowej, 2-ch zaś spalonych kolejarzy do prosekcyjnego miejskiego przy ulicy Łukowej.

Specjalny fotograf urzędu śledczego dokonał szeregu zdjęć, które w myśl rozporządzenia min. sprawiedliwości, muszą być dołączone do aktów sądowych.

## Oczyszczenie toru

Z dworca Łódź - Kaliska wysłano specjalną lokomotywę, która ściąga poszczególne wagony z toru do hali montażowej na dworcu.

Pozatem przysłano specjalnie

całą kadrę robotników, którzy przystąpili do oczyszczania toru. Jak się dowiadujemy, prace nad tem potrwać dwa dni. — Przez ten czas pociągi kierowane będą inną linią.

ZWROTNICZY ZOSTAŁ ARRESTOWANY.

Najciekawsze jednak jest, iż ten sam nagrodzony był w roku ubiegłym poważną nagrodą pieniężną za gorliwą służbę i zapobieżenie katastrofie kolejowej.

## Przedstawiciele władz na posterunku

Na miejscu katastrofy obecni byli: starosta grodzki p. Strzebiński, wojewódzki komendant policji dr. Torwiński, podinspektor Nosek, kom. pol. na m. Łódź podinsp. Niedzielski, dowódca żandarmerji O. K. IV major Śliwiński i kierownik 6 komisariatu pol. państw. aspirant Dawidowicz.

Jako przedstawiciele urzędu prokuratorskiego przybyli na miejsce katastrofy podprokura

tor kameralny Kawczak i prokurator wojskowy kapitan Tuśtanowski, oraz sędzia śledczy Maurer.

## Pogrzeb ofiar

Władze wojskowe powiadomiły żyd. tow. „Ostatnia Posługa“, że wśród zabitych żołnierzy znajduje się dwóch żydów: Jakób Gerszt, mieszkaniec Strykowa i Jankiel Doński, zam. w Żelowie.

Delegacja „Ostatniej Posługi“ zwróciła się wobec tego do prokuratora wojskowego z prośbą o wydanie zwłok obu żydów bez dokonania sekcji. Prokurator prośbę tę rozpatrzył przychylnie. Trupy obydwu żołnierzy zostały przewiezione na ementarz.

POGRZEB ODBĘDZIE SIĘ DZIŚ

z domu przedpogrzebowego. Władze 28 pułku Strz. Kan. wyraziły życzenie, aby pogrzeb wstrzymano do godz. 12 w południe, gdyż wydelegowana zostanie

KOMPANJA HONOROWA, która odprowadzi zwłoki ofiar katastrofy na miejsce wiecznego spoczynku.

Wczoraj władze wojskowe wystawiły przy trupach obu żołnierzy posterunek honorowy.

Pogrzeb pozostałych ofiar odbędzie się według otrzymanych przez nas z dowództwa pułku informacji, jutro, t. j. w piątek.

## Oficjalny komunikat

Ministerstwo komunikacji wydało następujący komunikat:

Dnia 14 o godz. 6.40 na stacji Karolew, na łącznicy Retklnia wskutek złego nastawienia zwrotnicy pociąg zbiorowy Nr. 3371, przyjmowany sygnałem ręcznym, wpadł na pociąg towarowy Nr. 3376. Rozbite oba parowozy i 19 ładownych wagonów. Zabici w pociągu zbiorowym: 5 żołnierzy i jeden koń, zaś ranni w tym samym pociągu 12 żołnierzy, kierownik pociągu Samuel, pomocnik maszynisty Jeżewski, zwrotniczy Marciniak i maszynista pomp, Wojciechowski.

W pociągu towarowym zabity kierownik pociągu, Grubiewski, spalony pomocnik maszynisty Szponder i zwrotniczy Kubiak. Spalone zostały również dokumenty przewozowe. Pod gruzami wagonów znajdują się prawdopodobnie zwiędzone zwłoki człowieka albo zwierzęcia, czego dotychczas nie zdołano stwierdzić.

Pogotowie techniczne i lekarskie nadeszło na miejsce wypadku o godz. 7.20 specjalnymi pociągami. Z ministerjum komunikacji wyjechała specjalna komisja pociągami o godz. 9.53. Tory zatarasowane, komunikacja przerwana.

# Żołnierz, który uszedł śmierci

dzieli się wrażeniami z katastrofy z wystannikiem „Głosu Porannego“

W czasie zbierania informacji o przebiegu katastrofy wdajemy się w rozmowę z jednym z żołnierzy, który jechał w pociągu idącym od strony Kuluszek.

Doprawdy szczęśliwemu zbłogowi okoliczności zawdzięczać należy,

## ŻE USZEDŁ ŚMIERCI

albowiem znajdował się on w wagonie, w który częściowo uderzyła lokomotywa przeciwnego pociągu.

NIKT Z TEGO WAGONU NIE WYSZEDŁ CAŁO

kilku poniosło okropną śmierć, reszta zaś odniosła rany.

To co przeżyłem — mówi do nas ów żołnierz — pozostanie dla mnie nazawsze

## JAKĄS STRASZNĄ WIZJĄ.

Siedziałem, drzemając, oparty o ścianę wagonu. Nagle usłyszałem huk i trzask łamiących się desek. Jednocześnie doznałem silnego wstrząsu. Otworzyłem oczy i onie miałem.

Jedna ściana wagonu była całkowicie strzaskana a deski i kawałki żelaza

## WPIŁY SIĘ FORMALNIE W CIAŁA

niektórych moich kolegów. Gdy się otrząsnąłem nieco z pierwszego wrażenia, skoczyłem na ra-

tunek ciężej rannym kolegom. Chwyliłem jednego z nich. Był nie przytomny. Wyciągnąłem go z wagonu i ułożyłem na torze.

## SKONAŁ MI NA RĘKACH.

Z sąsiednich wagonów dochodziły miłe jęki i wołania o pomoc. W pewnej chwili usłyszałem rozpaczliwy krzyk:

## — RATUNKU! PAŁĘ SIĘ!

Okrzyk ten powtórzono kilkakrotnie. Potem ucichło. Doleciał mi śwad palącego się ciała.

## — TO BYŁO STRASZNE —

kończy nasz rozmówca. I rzeczywiście, tak okropnej katastrofy w Polsce jeszcze nie notowano.

## Bankierzy i przemysłowcy ze Szwajcarii

zwiążą również i nasze miasto

Warsz. kor. „Gł. Por.“ telef.:

Dnia 22 b. m. przybywa do Polski wycieczka bankierów i przemysłowców szwajcarskich w liczbie 26 osób. W skład delegacji wchodzi z ramienia bankierów prezesi i nadzorczy względnie naczelnicy dyrektorzy najpoważniejszych banków szwajcarskich, z ramienia zaś przemysłowców dyrektorzy większych przedsiębiorstw i pre-

zesi tamtejszego świata przemysłu i handlu.

Wycieczka przybędzie z Bazylei do Poznania, następnie uda się do Gdyni i Gdańska skąd 27 b. m. przybędzie do Warszawy, gdzie zatrzyma się trzy dni. Z Warszawy goście udadzą się do Łodzi, Katowic, Chorzowa skąd powrócą do Szwajcarii.

## Dziennikarze rumuńscy

przybędą do Warszawy

Warsz. kor. „Gł. Por.“ telef.:

Jutro przybywa do Warszawy delegacja dziennikarzy rumuńskich, którzy wezmą udział w konferencji prasowej polsko-rumuńskiej, poczem zwiedzą szereg miast Polski.

## Francuscy lotnicy zwiedzą polskie lotniska

Warsz. kor. „Gł. Por.“ telef.:

W najbliższym czasie przyleci z Paryża do Warszawy eskadra samolotów francuskich złożona z 10 jednostek. Goście przybywają do Polski dla nawiązania kontaktu z naszymi portami lotniczymi.

## Sprostowanie

We wczorajszym numerze „Głosu Porannego“ w rubryce „Co piszą inni“ artykuł p. tyt. „Inflacja nacjonalizmu“ powinien być poprzedzony wstępem, objaśniającym, że cytata została zaczerpnięta z korespondencji new - yorskiego współpracownika „Czasu“.

## Wycieczka amerykańskich przemysłowców

powracając z Moskwy zwiedzi wystawę w Poznaniu

MOSKWA, 14 sierpnia. (Tel. do Ameryki. Kilku członków delegacji pozostało w Rosji w zamiarze zwiedzenia odległych środowisk Z. S. S. R.

Warsz. kor. „Gł. Poran.“ tel.: Dziś przejeżdżać będzie przez Warszawę z Moskwy wycieczka przemysłowców i finansistów amerykańskich w liczbie 80 osób, którzy badali możliwość nawiązania stosunków gospodarczych pomiędzy Ameryką a Z. S. S. R.

Amerykanie muszą się liczyć z czasem, aby zdążyć na statki

## Dyplomaci zagraniczni gośćmi rządu polskiego

Warsz. kor. „Gł. Poran.“ tel.:

Wczoraj wieczorem przybył do Warszawy p. Wilhelm Lundwick, minister przemysłu i handlu Szwajcarii.

Dziś rano przyjeżdża do stolicy

p. J. Zimmer, minister spraw zagranicznych Estonji, jutro zaś w południe przyjeżdża do Polski minister przemysłu i handlu Belgji p. Heyman.

## Bomby łzawiące rozbroiły walczące obozy radnych orleańskich

NOWY ORLEAN, 14 sierpnia. Na posiedzeniu rady miejskiej doszło do bójki, wskutek dyskusji, jaka się wywiązała wobec złożenia przez radnych partji robotniczej petycji, domagającej się cofnięcia rozporządzenia

wydanego w związku ze strejkami tramwajowym. Podczas bójki zaczęto strzelać z rewolwerów, przyczem jedna osoba została lekko ranna. Policja przywróciła porządek, posługując się bombami łzawiącymi

# Lot „Grafu Zeppelina“ dookoła świata



„Graf Zeppelin“ w drodze.



## Zeppelin nad Polską przeleci z Niemiec do Azji

Warsz. kor. „Gł. Poran.“ tel.: Jak się dowiadujemy, ze strony niemieckiej poczyniono starania u władz polskich o zezwolenie na przelot Zeppelina przez terytorjum polskie w czasie jego lotu do Azji. Zezwolenie to zostało przez władze polskie udzielone.

FRIEDRIHSCHAFEN, 14. 8. (Tel. wł.). Sterowiec „Graf Zeppelin“ wyrusza nad ranem w podróż naokoło świata. Zeppelin przeleci w pierwszym etapie swej podróży nad Polską.

Jedną z przesyłek, wiezioną przez sterowiec, jest biust znanego lotnika transatlantycznego von Hünefelda, (na lewo) prezent dla cesarza japońskiego.

## Wojna na Wschodzie wybuchła

### Chińska piechota praży ogniem wojska armji czerwonej

TOKIO, 14 sierpnia. (Tel. wł. „Głosu Porannego“) — Reuter donosi, że na zachodzie od Manczuli doszło do starć wojennych między wojskami rosyjskimi i chińskimi. Chińska piechota odpowiedziała silnym ogniem na atak

czerwonej armji. Z Manczuli ludność w panice ucieka. Przypuszczają tam, że rzeczywista wojna już wybuchła.

LONDYN, 14 sierpnia. — (A. W.) — Z Charbinu donoszą, że w odległości kilku kilometrów

od tego miasta, na torze wsch. chińskiej kolei żelaznej, wyleciał w powietrze pociąg towarowy, naładowany przeważnie materiałami wybuchowymi.

LONDYN, 14 sierpnia. — (A. W.) — Według doniesień z Mandżurji zanotowano szereg wy-

padków podpalenia gmachów rządowych i należących do wojska.

Władze chińskie aresztowały 140 obywateli sowieckich pod zarzutem, iż agitują oni za wybuchem strajku generalnego.

## Dziś już wszyscy znają pana X

Sztekker przerzucił sobie wczoraj maskę przez biodro

A więc stało się. Wczoraj zakończył się w cyrku bal maskowy i tajemniczy zapaśnik pozbawiony został swej niezbyt pięknej ozdoby głowy.

Zdemaskowana dokonał własną pracą i własnymi rękami przy współudziale zmroku, jaki otoczył tajemniczego Dżemsa po przekroczeniu mu maski sam p. mistrz Sztekker. Waleczono długo bo aż 35 minut. Zapaśnicy mocno się pocili, bo to im zresztą na zdrowie wychodzi. Obdarowywano się makaronami, no i wreszcie Sztekker uchwycił pana X. za rękę i po przerzuceniu przez biodro przygwoździł go do dywanu.

Czarna Maska nie chciał uchylić przyłbicy i najspokojniej w świecie, rezygnując z oficjalnego inkassa, skierował się ku wyjściu. Przeszkodziły temu „wyższe fery“ które łaskami zatarasowały mu drogę. Arbiter również zeszedł z areny, co w garderobie pogadał z nieznanym, powrócił i oznajmił wszem i wobec, że pod czarną maską ukrywał się zapaśnik słowacki Mrna.

Zmierzyli również swe siły Willing z Karschem. Ołbrzym z gór Harcu pomiatł swym przeciwnikiem, jak kanarkiem, ale kanarek okazał się niebezpieczny i w pewnej chwili, gdzieś koło 16-ej minuty, przerzucił ołbrzyma przez głowę. Trochę to było „za mocne“, bo Karsch coś sobie wykręcił i nie mógł dalej walczyć. Ponieważ turniej jest na ukończeniu, przeto zwycięstwo przyznano Willingowi.

W ostatniej parze walczył Pinecki ze Stiborem. Młody amant z dalekiej Chorwacji robił ze swym przeciwnikiem, co chciał, ale ponieważ właściwie niczego nie chciał, więc go „długi Leo“ uchwycił w 12 minutach w „podwójnego nelsona“ i po dwóch minutach ułożył na łopatkach.

Dziś walczą następując parę: Mrna (pan X.) — Willing, Garkowienko — Pooshoff (poza konkursem o 200 złotych) i Sztekker — Pinecki. Wszystkie trzy spotkania są decydujące. Na zwycięzców typujemy: Mrnę, Garkowienkę i Sztekkera.

## Ewakuacja Nadrenji uchwalona!

### Wojska koalicyjne opuszczają tereny niemieckie do świąt Bożego Narodzenia

HAGA, 14. 8. W dniu dzisiejszym w kuluarach obrad konferencji haskiej szeroko komentowano wczorajsze obrady przedstawicieli państw okupujących Nadrenję i Niemiec. Francję reprezentował Briand, Anglię Henderson, Belgię Hymans zaś Niemcy Stresemann. Obradom tym przewodniczył Henderson.

Tematem głównym obrad była kwestja udzielenia wskazówek dla ekspertów wojskowych, którzy mają zająć się przygotowaniem szczegółowego planu ewakuacji Nadrenji. Ogólnie spodziewano się nader burzliwej dyskusji, tymczasem wbrew oczekiwaniom szybko doszło do porozumienia, wobec czego postanowiono nawet nie zwoływać w tej sprawie plenarnego posiedzenia komisji politycznej.

Po przeprowadzeniu dyskusji uchwalono, że eksperci wojskowi zajmą się likwidacją spraw ewakuacji Nadrenji. Ekspertcy również ustanowią terminy ewakuacji oraz opracują szczegółowy plan finansowy w związku z kosztami ewakuacji i ogólnie poruczono im opracować w najdrobniejszych szczegółach plan ewakuacji Nad-

renji przez wojska koalicyjne. W wyniku tych uchwał nie będzie obradować plenum komisji w ciągu kilkunastu dni.

LONDYN, 14. 8. (Tel. wł.) Dzieńniki angielskie donoszą z Hagi, że w dniu dzisiejszym narady prywatne o tyle posunęły sprawę po-

rozumienia naprzód, iż daje się odczuć znaczne odprężenie dotychczas trudnej sytuacji.

W apartamentach Hendersona odbyła się narada, w której wzięli udział przedstawiciele czterech mocarstw zainteresowanych w sprawie ewakuacji Nadrenji.

Przebieg dyskusji zadowolił delegatów tak, że nastąpi jeszcze dalsza wymiana zdań w powyższej sprawie przed posiedzeniem komisji politycznej.

Henderson w swem przemówieniu wyraził pragnienie, aby oddziały okupacyjne Nadrenji już na Boże Narodzenie znajdowały się w swych ojczystych krajach. Ze względów technicznych ewakuacja potrwa najkrócej 3 miesiące. Należy przypuszczać, że ewakuacja rozpocznie się już w połowie września. Oddziały angielskie w Nadrenji liczą około 6000 ludzi tyleż liczą oddziały belgijskie. Liczba wojsk francuskich jest znacznie większa.

## Lot „Polonii“ do Ameryki jest imprezą tylko prywatną

Z Warszawy donoszą:

W dniu wczorajszym powrócił z Francji do Warszawy płk. Rayski, szef departamentu aeronautyki M. S. Wojsk. Pułkownik Rayski zetknął się we Francji z p. Adamkiewiczem, prezesem polsko-amerykańskiego komitetu, urządzającego lot „Polonii“ przez Atlantyk.

Płk. Rayski zapytany przez współpracownika Ag. Wschodniej, jak przedstawia się sprawa lotu „Polonii“ przez Atlantyk oświadczył, że lot „Polonii“ jest imprezą zupełnie prywatną, która, jako taka, jego, szefa departamentu aeronautyki zupełnie nie interesuje.

Już samą koncepcję lotu uważał pułkownik z gruntu za fałszywą i od pierwszej chwili, jako fachowiec zwracał organizatorom lotu uwagę, na niezszczęsność ich projektów.

Co do kpt. Kowalczyka, to oświadczył nam płk. Rayski, że ten po ukończeniu urlopu, z którego korzysta w najbliższym czasie powróci do kraju, gdzie zajmie przynależne mu stanowisko.

Co do porucznika Kaliny, to oficer ten, jak potwierdził płk. Rayski, bawi na studiach lotniczych we Francji, i do tej pory nie zwracał się do M. S. Wojsk. o pozwolenie na wzięcie udziału w locie „Polonii“.

## 10.000 ŁODZIAN w ciągu 10 DNI

spędziło mile wieczory w TEATRZE LETNIM w Parku Staszica na kapitalnej rewji w 18 obrazach D-ra Parkera i Dyr. Unic'a p. t.

## „ZASTAW SIĘ — A POSTAW SIĘ!“

Piosenka o motylach, pełen temperamentu finał, szereg miłych szlagierów i multum dowcipów ze skeczu i monologu — oto o czem mówi i co śpiewa dzisiaj prawie cała Łódź!

Nieodwołalnie ostatnie 4 przedstawienia!

Widownia zabezpieczona na wypadek niepogody!

## Prez. Rzplitej

na wyścigach w Piotrkowie

Warsz. kor. „Gł. Por.“ telef.:

Dziś przybywa ze Spały do Piotrkowa p. prezydent Rzplitej na wyścigi, na których rozegrane zostaną derby piotrkowskie. W wyścigach wezmą udział m. in. pułk. Römmel i rotmistrz Królikiewicz.

# Wystawa wystaw

## Handel, reklama, kobieta, piwo

Brno Morawskie, w sierpniu. Brno, drugie pod względem wielkości miasto czechosłowackie i stolica — nie państwa wprawdzie, lecz autonomicznej ziemi Morawskiej, — zasługuje pełnym prawem na miano miasta ludzi odważnych.

W mieście tem rodzą się odważne projekty i idee, tutaj mieszkają ludzie, którzy z odważą przystępują do realizacji najfantastyczniejszych pomysłów. Rok temu Brno „zaryzykowało” zorganizowanie potężnej „Wystawy kultury współczesnej”, urządzając ją z niezwykłą sumiennością i okazałością, nie szczędząc wydatków na budowę masywnych pawilonów, godnych miasta 300,000-nego. Jakby z pod ziemi w przeciągu kilku miesięcy wyrosły w roku ubiegłym na terenach, przeznaczonych na wystawę, potężne i niezwykle efektowne pod względem architektonicznym wybudowane pawilony wystawowe o nieznanym dotychczas, nawskroś nowoczesnej konstrukcji żelazo - betonowej. Zeszłoroczna „Wystawa kultury współczesnej” rozniosła sławę Brna po całym cywilizowanym świecie, którego reprezentanci w ogólnej liczbie 2.000.000 osób zwiedzili ciekawą ekspozycję berneńską.

Miasto Brno ma już swą tradycję architektoniczną. Niezwykle w pomysłach swych odważny architekt berneński Wiesner znany jest nie tylko w całej Czechosłowacji, lecz cieszy się zasłużonym uznaniem również w fachowych kołach państw obcych. Cały szereg imponujących gmachów, wykonanych według projektów architekta Wiesnera, budzi entuzjastyczny podziw wśród wszystkich cudzoziemców, zwiedzających Brno Morawskie. Teraz właśnie tworzy Wiesner nowe krematorium berneńskie, zadziwiające zarówno lekkością swych form architektonicznych, jak i masywnością konstrukcji.

Brno rozwija się w tempie niezwykle szybkim. Z zawrotną wprost szybkością powstają tu całe nowe dzielnice, sieć pięknych nowoczesnych ulic rozszerza się z miesiąca na miesiąc, ruch uliczny stale się ożywia.

Na terenach wystawowych, gdzie w roku ubiegłym odbywała się „Wystawa kultury współczesnej”, również ujawnia się już od szeregu miesięcy wzmożony ruch. Zachęcone zeszłorocznym sukcesem miasto to postanowiło mianowicie w roku bieżącym zorganizować jeszcze jedną wystawę, ściślej mówiąc cały szereg wystaw, a więc: wystawę współczesnego handlu, wystawę współczesnej kobiety i wystawę browarnictwa. W ten sposób w Brnie powstała w roku bieżącym jak gdyby wielka „Wystawa wystaw”, której najcharakterystyczniejszą cechą, jak zresztą cechą całego tego sympatycznego miasta, jest „współczesność”.

Handel jest jedną z głównych podstaw całego życia współczesnego. Tam, gdzie ramienia handel, zwalnia się tempo życia, upada dobrobyt ludności, ustaje życie kulturalne. Przy rozwiniętym handlu odbywa się szybka zmiana towarów, wzrasta inicjatywa w szerokich warstwach ludności, ży-

cie narodu i państwa rozwija się w tempie gorączkowym.

Nic więc przeto dziwnego, że w samym centrum kompleksu tegorocznych wystaw berneńskich ulokowano ekspozycję wystawy współczesnego handlu. Wystawa ta zajmuje większą część głównego pawilonu, wybudowanego w formie „rotundy”, oraz cały szereg pawilonów mniejszych, przylegających do pawilonu rotundowego.

Cechą charakterystyczną wystawy handlowej jest to, że organizatorzy jej główną uwagę poświęcili nie tyle głównemu przedmiotowi handlu — towaram, ile samej idei handlu współczesnego, jego różnym formom, dziedzinom i metodom działania. Oddział historyczny na wystawie tej jest nie wielki, ale zato tem więcej miejsca zajmują ekspozycje, związane z pojęciem „współczesności” w rozwoju nowoczesnego handlu.

W samym środku głównego pawilonu urządzono wspaniałe targowisko składające się ze sklepów, magazynów, urządzonych według najnowszych wymagań techniki kupieckiej. Tutaj zapoznać się mogą zwiedzający wystawę z najrozmaitszymi sposobami prowadzenia współczesnego handlu. Bodajże najważniejszym z tych metod jest stosowanie celow. reklamy a dlatego też reklamie na wystawie berneńskiej poświęcono szczególną uwagę.

Bardzo ciekawe są nowoczesne urządzenia sklepów, składające się prawie wyłącznie ze szkła i metalu. Nowoczesne magazyny są pełne światła i powietrza, praktyczne w urządzeniu i pedantycznie czyste. Często zdaje się nam, że znajdujemy się nie w sklepie, lecz w szpitalu — tyle tu bieli, światła i lśniących metali...

W oddziale poświęconym reklamie swego rodzaju atrakcję stanowi gabinet szefa reklamy w wielkiej nowoczesnej firmie. Pokój ten zwraca na siebie uwagę każdego zwiedzającego swymi oryginalnymi projektami reklam pełnych najdowcipniejszych pomysłów i niemniej dowcipnych tryków reklamowych. W ciekawej i oryginalnej zaiste formie otwiera się przed nami malowniczy świat zakulisowy współczesnego handlu.

W krytej hali, obok głównego pawilonu umieszczono ekspozycje, dotyczące transportu, który, jak wiadomo, w życiu współczesnego handlu odgrywa niezmiernie doniosłą rolę. Czasem kiedy transport towarów odbywał się przy użyciu siły konnej należy bezpowrotnie do historii. Handel w rozwoju swym idzie krok w krok z rozwojem techniki. Samochód i samolot w transporcie towarowym zdobywają sobie coraz mocniejsze pozycje. Transport wodny i kolejowy oczywiście w dalszym ciągu odgrywa w handlu rolę dominującą, niemniej jednak konkurencja samolotów i samochodów coraz bardziej daje się tym dwóm najważniejszym środkom dotychczasowej komunikacji we znaki.

Od współczesnego handlu do współczesnej kobiety blisko jest i daleko zarazem. Blisko przedewszystkiem dlatego, że współczesna kobieta odgrywa

w handlu współczesnym bardzo doniosłą rolę, nie tylko jako ruchliwa i pożyteczna pracowniczka handlowa, ale i przez wzgląd na to, że współczesny handel w wielkiej mierze zmuszony jest zaspakajać niezliczone potrzeby i kaprysy współczesnej niewiasty.

Czem jest właściwie współczesna kobieta? Pytanie to stawia sobie mimowoli każdy, kto przyszedł zwiedzić oryginalną tę wystawę. Czy typem kobiety współczesnej jest owa dama, która w ekscentrycznym, najnowszej modzie odpowiadającym ubiorze, gra w klubie z mężczyznami w karty, czy ta, która buja w przestworzach, kierując własnoręcz. aparatem lotniczym i uprawia wszelkiego rodzaju sporty nowoczesne? A może ta, która gospodaruje przy pomocy zmechanizowanych na modłę amerykańską garnków i naczyń kuchennych, lub ta, która dniami całymi przesiaduje w laboratorium, prowadząc żmudne pytania naukowe? A może wreszcie ta kobieta jest typem kobiety nowoczesnej, która nowych dróg szuka w sztuce, nauce i literaturze?

Odpowiedź na powyższe pytania może być zwięzła lub wyczerpująca, zdaje się jednak, że najlepiej będzie odpowiedzieć, iż kobietą współczesną w pełnym słowa tego znaczeniu jest ta kobieta, która potrafi w sobie zjednoczyć najwięcej elementów powyżej wyszczególnionych. Życie takiej właśnie kobiety ilustrują liczne i bardzo ciekawe ekspozycje, wystawione na wystawie berneńskiej.

Przejdźcie od kobiety do piwa — to skok z niebotycznej wysokości do głębokiej piwnicy. Wystawa berneńska zmusza nas jednak skok ten wykonać. Wystawa browarnictwa czechosłowackiego zasługuje istotnie na szczególną uwagę, widzimy tu bowiem znakomicie zobrażony rozwój przemysłu browarniczego i sztuki piwowarskiej od czasów najdawniejszych (a trzeba wiedzieć, że piwo znane już było 4.000 lat

przed narodzeniem Chrystusa) do chwili obecnej.

Wystawa browarnicza umieszczona jest w bocznym skrzydle głównego pawilonu. Już samo wejście na wystawę uderza nas swą oryginalnością, jest to bowiem olbrzymia brama, zrobiona z beczek od piwa. Wewnątrz wystawy podziwiamy olbrzymie kotły, potężne maszyny i niezliczone najrozmaitsze aparaty. Współczesne browarnictwo jest absolutnie zmechanizowane, nawet etykiety na butelki naklejane są mechanicznie... Wychodzimy z pawilonu na rozległy dziedzińec. Tutaj demonstruje się w sposób bardzo obrazowy nowoczesną konsumpcję piwa. Trzeba przyznać, że przy panującej od kilku dni upałach w tym właśnie oddziale wystawy browarniczej panuje największy ruch...

Wystawa browarnictwa w Brnie Morawskim, będąca pierwszą tego rodzaju imprezą w republice czechosłowackiej, zajmuje poczesne miejsce w kompleksie tegorocznych wystaw berneńskich, które znów na kilka miesięcy ożywiły główne miasto malowniczych Moraw.

C. Opr.

Huber



burmistrz Strassburgu, został wykluczony z partii komunistycznej za pisanie patriotycznych listów do Poincarégo.

Natychmiast do wynajęcia  
**1 skład z rampą**  
21,5 x 6 mtr. i 4,5 x 4 mtr.

**2 remizy**  
po 6 x 5,75 mtr.

**1 piwnica**  
15 x 5,75 mtr.

Wszystko murowane z oddzielnym podwórzem. Na żądanie 1 pokój na biuro. Dowiedzieć się można w Składzie Metali przy ul. Sienkiewicza Nr. 29. Tamże motocykl do sprzedania. 4617-2

**Wkrótce** **Wkrótce**

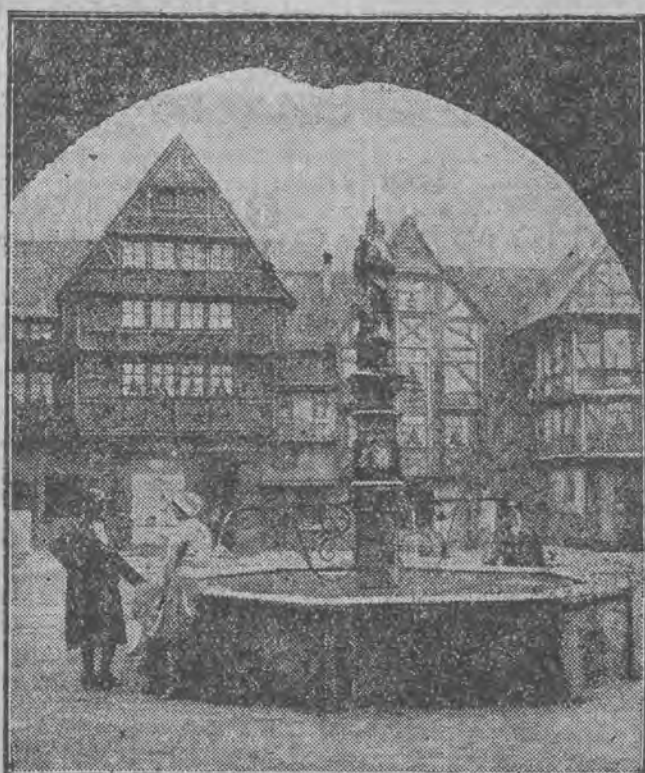
**Zbliżamy się do sezonu!**

**PIERWSZA JASKÓŁKA PRZEBOJU Grand - Kina**

przepiękny film p. t.

**„GOLGOTA MIŁOŚCI“**

**Wkrótce** **Wkrótce**



„Stare miasto”, z kopją starożytnej studni, tworzy piękne wejście na wystawę reklamy w Berlinie.

Światowy kongres reklamy



Lalka „Panna Mette” z Kopenhagi przyjechała za biletem 2 klasy z Barcelony do Berlina na wystawę reklamy.

F. Chlingensperg



prezydent rządu dolnej Bawarii, którego w 1923 r. za odmowę posłuszeństwa wysiedliła z Pfalzu międzynarodowa komisja nadreńska, obecnie ustępuje ze stanowiska.

### Prawo zabijania

Sprawa młodego Anglika Ryszarda Corbetta, który przed kilku miesiącami w Tulonie zabił swoją matkę, aby ją uwolnić od cierpienia, wywołanych nieuleczalną chorobą, będzie niebawem przedmiotem rozprawy sądowej. Angielskie dzienniki donoszą, że proces ten stanie się szczególnie wielką sensacją, ponieważ H. G. Wells i Artur Conan Doyle oddali się do dyspozycji obrońcy Corbetta, aby świadczyć na korzyść oskarżonego. Corbett jest spirytystą, znanym obydwóm pisarzom jako idealista. Nie to jednak jest główną przyczyną ich wstawienia się. Chcą oni zaświadczyć, że, tak samo jak Corbett, wierzą, iż człowiek ma prawo położyć kres cierpieniom innego człowieka, który jest beznadziejnie chory. Obrońca przyjął propozycję obydwu pisarzy.

### Prawda nie znosi organizacji

Krisznamurti, odkryty i wychowany przez teozofkę Annie Besant do roli proroka, na ostatnim kongresie w Ommen w Holandji rozwiązał swój zakon „Gwiazda Wschodu”. Krisznamurti oświadczył, że prawda nie może być zorganizowana. Religja, filozofia i wszelka organizacja duchowa stwarza jedynie barjery dookoła prawdy. Prawda nie potrzebuje uczniów. Nieliczni tylko ją rozumieją, a ci nieliczni nie potrzebują organizacji. Zakon przygotowywał się przez 18 lat do przyścia jego, Krisznamurtiego, a jednak jego członkowie nie są jeszcze przygotowani do spojrzenia prawdzie w oczy.

### Inteligentna lokomotywa

Inżynierowi Wensleyowi z Westinghouse Electric Company (Stany Zjednoczone), udało się skonstruować lokomotywę zaopatrzoną w urządzenia televozu. Lokomotywa ta wypełnia samodzielnie ustne rozkazy. Komenda „Naprzód” wystarcza, aby ją wprowadzić w ruch, zwykle „Stać!” zatrzymuje ją na miejscu, a rozkaz „Wty!” zmienia kierunek. Urządzenie to składa się z aparatu telefonicznego, zaopatrzonego w liczne selektywne zwoje, wzmacniacze i prądnicę. Urządzenie to posiada przy rozróżnianiu tonów większą wrażliwość, niż ucho ludzkie.

# Turniej niespodzianek

## Międzynarodowy konkurs szachowy w Karlowych Varach

Karlowe Vary (Karlsbad),

w sierpniu.

Szachy, znana i ulubiona gra salonowa, mają dziwne właściwości magnetyczne i budzą szerokie zainteresowanie nie tylko w kręgach zawodowych szachistów, ale również wśród szerokiego mas, nie znających tajemniczych arkanów mistrzowskich pociągnięć, dokonywanych drewnianymi figurami na szachownicy. I właśnie ta tajemniczość szachowej sztuki jest owym potężnym magnesem, dlatego też w obecnej dobie karlowarski turniej szachowy utrzymuje w napięciu i ciągłym zainteresowaniu cały świat. Wyniki turnieju śledzi stale około siedemdziesiąt procent czytelników gazet. A tablice w Karlowych Varach, na których co dzień są uwidocznione wyniki szachowych zapasów, są oblegane przez tłumy ciekawych, podających sobie z ust do ust nazwiska dawnych i nowych faworytów.

I o dziwo! Karlowarski turniej szachowy otrzymał już aktualną nazwę „turniej niespodzianek”. Rzeczywiście, zawodowym szachistom przyniósł on szereg nieoczekiwanych niespodzianek, bo oto jakoby jakowaś dziwna wichura zachwiała dotychczas promieniącymi tęczami władców sztuki szachowej, zmuszając świat spojrzeć z podziwem na tych zapaśników, na których przed rozpoczęciem turnieju zwracano nikłą uwagę.

Do jakiego stopnia te „niespodzianki” zwiększyły zainteresowanie się całego świata karlowarskim turniejem świadczy zainteresowanie, z jakim śledzi wyniki turnieju mistrz świata, A. Alechin. Przebywając całymi godzinami na sali gry, śledzi z ogromnym napięciem wszystkie pociągnięcia zapaśników, nie biorąc wprawdzie udziału w grze, jednakowoż powtarza bardziej interesujące rozgrywki. Dla Alechina turniej karlowarski jest jakby treningiem przed jego spotkaniem z Bogoljubowem w Wiesbaden w wrześniu b. r., gdzie rozegra się wielki bój o szachowe mistrzostwo świata. Stąd dokładna obserwacja posunięć Bogoljubowa, jego przyszłego przeciwnika.

Pierwsza część turnieju, t. j. siedem z dwudziestu jeden turnusów, mających się roz-

grać w Karlowych Varach, została właśnie zakończona. W chwili, gdy piszemy te słowa gracze przenieśli się ze skromnej salki klubu szachistów do wspaniałych salonów hotelu „Imperial” — luksusowego pałacu amerykańskich magnatów finansowych.

W „Imperialu”, słynny Spielmann będzie walczył o palnę pierwszeństwa, a na warstwach wszystkich zawisło pytanie: czy szczęście będzie mu sprzyjało na nowym miejscu zapasów tak, jak na starym?

Powodzenia Spielmanna są

największą sensacją dnia i nieoczekiwaną sportową niespodzianką. Przypominają one żywo turniej w Semmeringu, gdy Spielmann był z wielkimi trudnościami dopuszczony do tegoż turnieju, gotując również całemu światu szachowemu wielką niespodziankę wywalceniem pierwszej nagrody, nawet przed „samym” Alechinem.

Historja się powtarza.

Do niedawna, przed karlowarskim turniejem szachowym, Spielmann, czempion Niemiec, został głęboko dotknięty przez niemiecki klub szachistów, któ-

ry odmówił Spielmannowi przyjęcia udziału w turnieju szachowym w Duisburgu.

Obrażony zapaśnik walczył w Karlowych Varach o swój prestiż, Owiary nadziejami ostającego zwycięstwa, jest on w rzeczywistości jednym z najpoważniejszych kandydatów na zdobycie pierwszej nagrody.

Szczególnie zajmująca jest jednak okoliczność, że właśnie te laury zwycięstwa, jakie się ścięła pod nogi Spielmanna, są dla niego samego błogą niespodzianką.

W rozmowie, prowadzonej przed turniejem, skarżył się Spielmann, że obecny karlowarski zapas królów szachowych przyniesie mu o wiele mniejszy sukces finansowy, jak turniej w Duisburgu, gdzie liczył na pewno na zdobycie pierwszej nagrody. W Karlowych Varach liczył Spielmann tylko na jedną z mniejszych nagród.

Do tej chwili nadzieje, położone w różnych faworytach za wiodły wszelkie oczekiwania, szczególnie w związku z Bogoljubowem i Capablanką.

Dla Bogoljubowa, wzięwszy pod uwagę jego najbliższe spotkanie w Wiesbaden, porażki karlowarskie są z pewnością na der nieprzyjemne. Jego autorytet chwieje się.

Capablanca zbyt wiele partii zakończył remisowo.

Po ukończeniu trzeciej części turnieju zajmuje on zaledwie czwarte miejsce, zdobywając z wolna laury „króla” remisowego.

Niespodzianką było również niepowodzenie p. Mienszykówny. Nie panuje dzielnie nad swymi nerwami po pierwszych niepowodzeniach i dlatego nieprędko przychodzi do równowagi, niezbędnej dla każdego gracza. Jest ona, jako czeszka, wybranką między najlepszymi szachistami. „Szachowi królowie” są w zasadzie gentelmenami, pomimo to jednak nie mogą być nimi w zawodowych zapasach o pierwszeństwo między narodowe, nawet gdy chodzi o najpiękniejszą współzawodniczkę.

Śledzący z zainteresowaniem przebieg karlowarskiego turnieju, zajmują się coraz to więcej osobą Mattisona, czempiona łotewskiego, który w pierwszej trzeciej części turnieju wybił się na czoło przed Bogoljubowem, dotychczasowym kandydatem na czempionat świata. Mattison w pewnej partii dopędził dotychczasowego faworyta Niemcowicza, który również zawiódł.

Z nieoczekiwanym powodzeniem wybiła się peruwiańczyk Canal, a jedynie, zdaje się Rubinstein nie wzbogacił listy karlowarskich niespodzianek turniejowych. Ten zasłużony mistrz szachowej gry, jak się mówi w „kularach” turnieju: „znalazł się w swej dawnej formie”.

Walka wzmaga się w dalszym ciągu...

Nie mało niespodzianek doczekamy się jeszcze w turnieju karlowarskim, lecz już w tej chwili możemy śmiało twierdzić, że turniej ten jest naprawdę zjawiskiem nielada w świecie szachowym, zmuszając wszystkich, aby śledzili jego wyniki z wielkim napięciem. Nawet tak spokojna na pozór gra, jak szachy, jest w stanie wywołać namietny hazard.

S. S.

### Turniej szachowy w Karlowych Varach

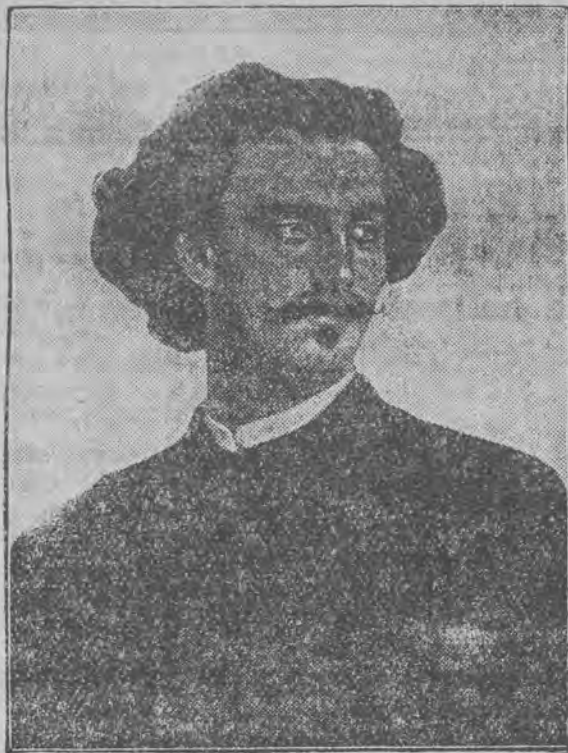
#### Na pierwszym miejscu Spielmann

KARLOWE VARY, 14 VIII. W dziesiątej rundzie międzynarodowego turnieju szachowego, wygrali białymi: Capablanca z Treybałem, Grünfeld z Beckerm, Marshall z Verą Menchik i Spielmann z Thomasem; czarnymi zaś: Niemcowicz z Jehnerem i Bogoljubow z Collem. Partje: Mottlisen — Euve, Sämisch — Yates, Gilg — Canal, Vidmar — Rubinstein i Maroczy — Tartakover zakończyły się na remis. Stan turnieju: Spielmann 9 p., Vidmar 7 p., Capablanca 6 i pół p. i jedna niedokończona, Bogoljubow i

Niemcowicz po 6 i pół p., Rubinstein 6 p., Euve i Grünfeld po 5 i pół i jednej niedokończonych, Mattison 5 i pół, Canal, Marchall, Sämisch i Jehner po 5 p., Gilg i Becker po 4 i pół p., Tartakover i Yates po 4 p., Colle, Maroczy po 3 i pół p., Treybel 3 p., Thomas 2 p., oraz Vera Menchik 1 p. i jedna niedokończona.

Jutro w jedenastej rundzie turnieju specjalne zainteresowanie budzą partje Rubinstein ze Spielmannem, Bogoljubow z Vidmarem i Niemcowicz z Capablanką.

### 100-lecie malarza niemieckiego



Autoportret Anselma Feuerbacha.



Dziś i dni następnych!

Wznowienie arcydzieła filmowego „BEAU GESTE”

## „Braterstwo Krwi”

Dramat miłości braterskiej i poświęcenia, osnuty na tle odwiecznej tragedii żołnierzy Legji cudzoziemskiej.

W rolach głównych:

Ronald COLMAN, Noah BERRY, Alice JOYCE, Mary BRIANN

W rolach głównych:

Orkiestra symfoniczna pod batutą Sz. BAJGELMANA.

UWAGA: Ceny miejsc na I-sze seanse 50 gr. i 1 zł. Początek codz. o godz. 4.30. W sob. i niedziele o g. 2.30.

# Za mało wydajemy na reklamę

## Dobre ogłoszenie może dać tysiące klientów

Jak już „Głos Poranny“ doosił, przed paroma dniami rozpoczął swoje obrady w Berlinie wszechświatowy kongres reklamy. Sfery gospodarcze wszystkich krajów zdają sobie już dziś doskonale sprawę z potęgi reklamy, i zgodnie uważają ją za czynnik pierwszorzędnej wagi. Niema takiej dziedzi życia, dla której reklama nie miałaby rozstrzygającego znaczenia.

W Londynie istnieje 6 firm, które wydały w sumie na nasze pieniądze przeszło 40 milionów złotych na reklamę w gazetach.

I co się stało? Czy przez to zubożały? Czy się zrujnowały? Nie! sprzedają swój towar we wszystkich miastach całego świata.

W jednym z pism codziennych umieściła pewna firma londyńska ogłoszenie na całą kolumnę. Ogłoszenie to przyniosło nazajutrz rano firmie 50 tysięcy klientów. Kiedyś indziej znowu reklama w popularnym piśmie przyniosła 82 tysiące kupujących. Jest to chyba dostateczny dowód, jak wiele może ogłoszenie.

Gdy rząd amerykański przejął koleje, uzwał reklamę za niepotrzebną. Uważał ją za zbędny wydatek. Istotnie zaoszczędzono na reklamie około 50 milionów zł., a dochody zmniejszyły się o przeszło miliard w ciągu roku. Taki był rezultat oszczędności.

Reklama nie jest już dziś eksperymentem. Wykaz jej tryumfów mógłby wypełnić tomy. Banki, towarzystwa ubezpieczeń, kościoły, państwo — nic nie może się dziś obejść bez reklamy. Jest ona bowiem najszybszym i najpewniejszym sposobem wpływania na publiczność.

Dlaczegoż kupiec, czy fabrykant miałby być niemy? Dlaczegoż nie miałby mówić o swoich towarach?

Reklama wyrosła jako nowa potęga obok dawnych potęg świata.

Nie należy jednak sadzić, że sztuka reklamy jest sztuką łatwą.

Trzeba pamiętać o tem, że mieszkańiec wielkiego miasta jest przyzwyczajony do reklamy, zblazowany i nie robi ona już na nim takiego wrażenia.

Dla takiego człowieka trzeba specjalnych sposobów, któreby nanowo podnieciły jego uwagę.

Kiedy spogląda się na obrzymie pole reklamy, kiedy dzień po dniu i wieczór po wieczorze tonie się w morzu druków reklamy, światła reklamy, krzyku reklamy; kiedy się jest zbła-

zowanym, zepsutym mieszkańcem wielkiego miasta, z łatwością się zrozumie, że ten, który w tej puszczy znajdzie nowy sposób zainteresowania publiczności, ceniony będzie na wagę złota.

Już oddawna wiadomo, że nie wystarczy malowanie olbrzymich afiszów, wypisywanie

świecącymi znakami ogłoszenia, oryginalne dekorowanie wystaw, lub takie tricki, jak konkursy, zagadki, czy zakłady. Nawet szerokie masy stępiły już na tego rodzaju sposoby, nawet im trzeba czegoś nowego.

A cóż dopiero mówić o tych zblazowanych jednostkach, któ-

re nie na byle co dają się wziąć. Takiego trzeba podchodzić inaczej. Trzeba go brać kontrastami.

Znudziła mu się krzykliwa i wielomówna reklama. Trzeba mu dać coś odwrotnego. Trzeba mu ukazywać raczej stronę praktyczną.

„Najmodniejsze i najpiękniejsze obuwie sprzedaje Ygrek!”

Na to zblazowany nie daje się nabrać.

„Nasze obuwie nie umiera! To mówi do przekonania.

„Ubranie u nas wyprasowane jest jak nowe!”

Temu nie wierzy.

Ale:

„Prasujemy ubranie w 10 minut!”

Może spróbuje.

„Kto kupi trzy funty naszej kawy, otrzymuje filiżankę za darmo!”

Podarunki go nie nęcą.

Ale:

„Nasza kawa nie działa szkodliwie na serce!”

To go interesuje.

„Meble koszykowe według projektu profesora XI!”

To mu jest obojętne.

Ale:

„Pomyśl o twoim balkonie!”

Pomyśli o balkonie.

Z tych prostych przykładów widać jakiej reklamy wymaga zblazowany.

Interesuje go wszystko, co ułatwia mu codzienne trudności powszedniego życia.

Nie jest praktyczny, pragnąłby nim być i dlatego słucha uważnie, gdy mu zaofiarowują jakieś praktyczne urządzenia.

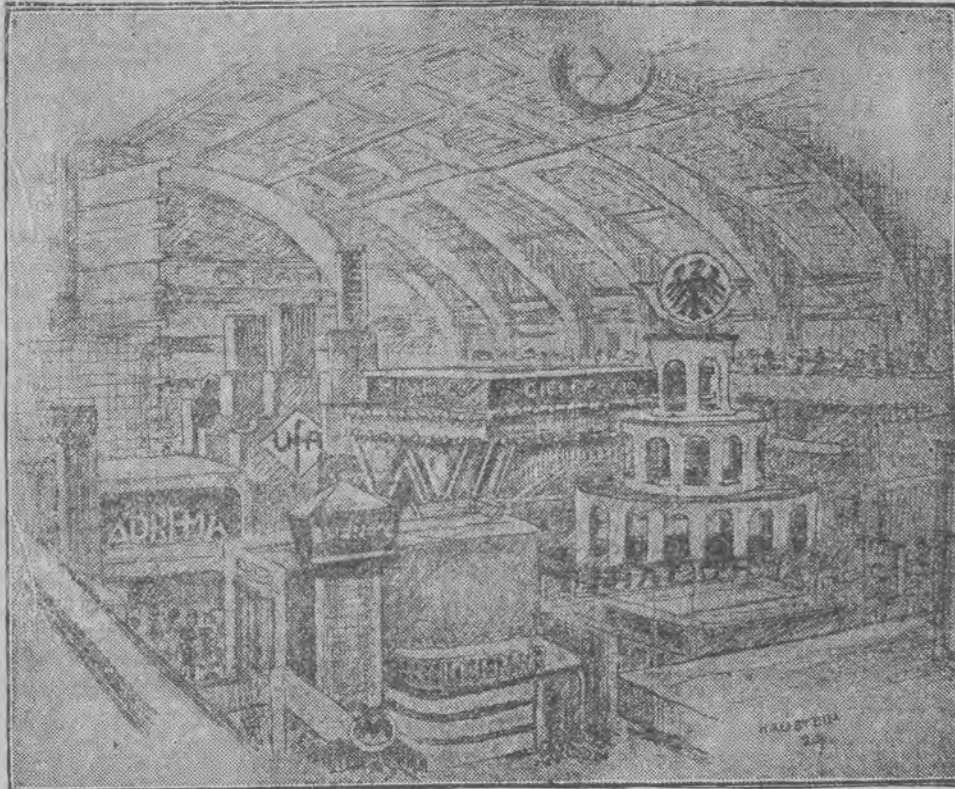
Nie lubi, gdy mu narzucać coś pod pretekstem, że to jest najładniejsze, lub najmodniejsze. Ma swój własny gust, który uważa za najlepszy. Ale gdy chodzi o względy natury praktycznej, nie jest już tak pewien siebie; chętnie pójdzie za prostą pozbawioną przesady reklamą.

Ci, którzy to zrozumieć, poszukują mistrzów tej nowej niekrzykliwej, ale trafnej reklamy.

Poszukują takich, którzy potrafiały wyrażać się lakonicznie i trafnie: takich którzy dwiema kreskami rysunku i jednym wyrazem zwyciężają szumne reklamy i jaskrawe malowidła.

X.

### Światowy kongres reklamy w Berlinie



Rzut oka na jedną z hal wystawy reklamy w Berlinie.

## Wszystko dla... reklamy!

Reklama na grobie. — „Biada temu, który kłamie!” — Ostatnie słowo skazańca. — „Niech żyje pan XI!” — Kto umie spać w dzień? Stopa fabrykanta.

Na cmentarzu nowojorskim znajduje się pomnik z następującym napisem:

„Tu spoczywa Jane Smith, małżonka znanego kamieniarza Thomasa Smitha. Mąż wznosił jej ten pomnik na znak wiernej o niej pamięci i na dowód solidnej roboty zowodowej.

Kamień taki kosztuje 250 dolarów.”

W pewnym niemieckim miasteczkuowano sztukę Grillparzera: „Biada temu, który kłamie!”

Dyrektor teatru zawiesił wszędzie gdzie mógł, plakaty reklamowe.

To też mieszkańcy miasteczka nie mało byli zdziwieni, gdy wchodząc do gmachu magistratu na drzwiach zaopatrzonej w szyldzik „Biuro podatkowe” ujrzeli napis „Biada temu, który kłamie!”

W końcu ubiegłego stulecia w Kalkucie dokonywano egzekucji na niebezpiecznym bandycie.

O świcie przed egzekucją wszedł do celi skazańca jakiś wytworny pan i miał z nim długą rozmowę. Gdy się rozstawali, skazańca powiedział:

— Więc może pan mnie polegać...

A na to ów pan:

— A pana spadkobiercy dziś jeszcze otrzymają 50 funtów.

Na nłacu stracenia oczekiwał

flum. Gdy przed samą egzekucją spytano skazańca czy ma jeszcze coś do powiedzenia, ten wyprostował się i krzyknął:

Najlepsza czekolada jest firmy Williams i spółka.

Niezwykłą formą reklamy zarabiał na życie pewien mieszkaniec przedmieścia Londynu Edmuntoun. Człowiek ten miał lat 80, i znał doskonale każdego mieszkańca przedmieścia.

Obchodził więc, wieczorem wszystkie restauracje, gdzie zbierali się właściciele znanych firm przedmieścia, zatrzymywał się przed gośćmi i wołał:

— Niech żyje pan X., który sprzedaje najtańsze i najlepsze obuwie.

Niech żyje pan Y., którego herbata słynie z dobroci!

— Niech żyje pan Z., którego piwo znakomicie orzeźwia!

W ten sposób zarabiał na swoje utrzymanie.

Dr. med.

**S. Niewiażski**

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenia światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5, telef. 59-40.

Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 wiecz. w niedziele i święta od 9-1.

Oddzielna poczekalnia dla pań.

Parę lat temu czytać można było w londyńskim „Times” następujące ogłoszenie dość dziwnej treści:

„Poszukiwana jest osoba miłej powierzchowności, która potrafi spać w dzień. Żadna robota nie jest wymagana! Jedynym wymaganiem: mocny sen! Dobra gaża. Oferty z referencjami!”

Pewien dziennikarz zwabiony oryginalną ofertą, udał się do firmy, by zapytać co znaczy to ogłoszenie.

Okazało się że nie jest to żaden żart: oferta była poważna; chodziło istotnie tylko o umiejętność spania w dzień. Poszukiwana osoba miała przez cały dzień spać w wystawie wielkiego magazynu w pościeli powleczonej płótnem, które było właśnie arcyzmem tego sklepu; miała być żywym dowodem na to, że w takiej pościeli sypia się naj lepiej.

Oczywiście flumy kandydatów płci obojga zgłosiły się na łatwą i dobrze płatną posadę.

Pewien przedsiębiorczy fabrykant butów, nazwiskiem Helmholtz umieścił na reklamie swe go obuwia swoją własną stopę w buciku, z następującym napisem:

„Na reklamach widuje się często fotografie głów fabrykantów. Ja po raz pierwszy umieszczam swoją stopę. Tkwi ona w buciku mojej fabrykacji!”

KINO-TEATR

**Palace**

PIOTRKOWSKA 103.

Dziś i dni następnych! Wspaniałe 2 szlagiery w jednym programie!

— I. —

„Ulubienica Paryża”

Pikantna eskapada miłosna z udziałem Primabaleriny Paryskiej

DOLLY GREY

— II. —

**KOBIETA**

Symfonia nieokielzanych zmysłów w potężnym dramacie erotycznym

z GLORIA SVANSON.

MUZYKA M. LIDAUERA.

Uwaga: Ceny miejsc ZNIŻONE!

Na pierwszy seans codziennie od godz. 4.30 do 6 pp., w soboty i niedziele od 2-3 wszystkie miejsca

po 50 gr. i 1 zł.

KINO-TEATR

**CZARY**

KINO

**W OGRODZIE**

Na ogólne żądanie jeszcze 7 dni!

**Tani tydzień**

Wszystkie miejsca w ogrodzie po 50 gr. i 1 zł.

Z powodu remontu sala zimowa na krótki okres czasu zamknięta.

Kino tylko w OGRODZIE.

2 SEANSE: od godz. 8-ej—10-ej, od godz. 10-ej—11.30

W programie wspaniałe 2 szlagiery:

— I. —

„Ulubienica Paryża”

Pikantna eskapada miłosna z udziałem uroczej Primabaleriny Paryskiej

DOLLY GREY

— II. —

„KOBIETA”

Symfonia nieokielzanych zmysłów w potężnym dramacie erotycznym

z GLORIA SVANSON.



# Akcja społeczna a nie business

Magistrat ustalił czynsz komorniany w domach nauczycielskich

Wczoraj odbyło się posiedzenie magistratu poświęcone sprawie ustalenia czynszu komornego w domu nauczycielskim wzniesionym przez władze samorządowe.

Jak wiadomo budowa domów nauczycielskich przez gminy miejskie uskuteczniła została na podstawie specjalnie wydanej ustawy zalecającej samorządom zaopatrzenie w mieszkania personelu pedagogicznego komunalnych szkół powszechnych.

Według prowizorycznych obliczeń dokonanych przez magistrat, cena dwupokojowego mieszkania (z kuchnią) w domu nauczycielskim powinna się kształtować w granicy 170 zł. miesięcznie.

Ponieważ jednak tego rodzaju kalkulacja uniemożliwiłaby otrzymanie mieszkań przeciętnie zarabiającym nauczycielom miejskim, magistrat postanowił czynsz komorniany od przyszłych lokato-

row pobierać w zależności od wysokości ich pensji w sposób następujący:

od całkowitego etatu miejskiego odliczyć się nauczycielom komunalnym dodatek mieszkaniowy, oraz dodatek ekonomiczny, przyznany im na mocy uchwały rady miejskiej w wysokości 20 — 30 proc. p. m. o. w.

Przykład powyższy jest jeszcze jednym dowodem tego, iż komor-

ne w nowowzniesionych budowliach przez instytucje społeczne, czy samorządowe, nie może być obliczane według zwykłej kalkulacji handlowej, ale powinno być traktowane, jako pewnego rodzaju forma celowej akcji społecznej zmierzającej do odprężenia zbyt silnego głodu mieszkaniowego, dającego się we znaki specjalnie inteligencji pracującej. (ge).

# Kary na lekarzy

stosowane będą za mylną kwalifikację poborowych

Urząd wojewódzki w Łodzi otrzymał okólnik z min. spraw wewn. w sprawie ponownego przeglądu poborowych przed wcielaniem do szeregów.

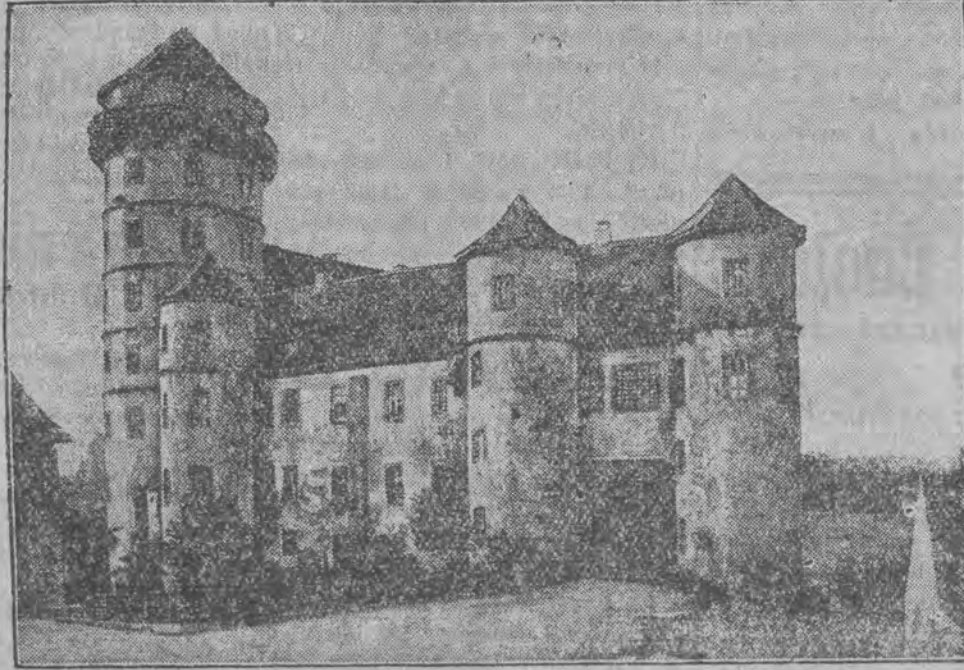
Min. spraw wewn. zaznacza, że gdyby zaszedł wypadek jaskrawego przeoczenia przez lekarza komisji poborowej wad i cierpień poborowego uznanego za zdolnego do służby wojskowej, a faktycznie

kwalifikującego się do kategorii „D“ lub też nawet „E“ wadliwe orzeczenie komisji poborowej należy uchylić w drodze nadzoru.

Ponowne badanie takich poborowych winno być dokonane przez komisję rozpoznawczą. Bezpośrednią konsekwencją powtórzonego badania winno być stwierdzenie nazwisk lekarzy komisji, którzy braли udział w badaniu poborowego i za kwalifikowali go do kategorii „A“ a to celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności za niedbalstwo służbowe, względnie nadużycie władzy, gdyby nadużycie to było ujawnione.

Dochodzenie przeciwko lekarzom cywilnym przeprowadza władza wojewódzka, a przeciw lekarzom wojskowym dowódca okręgu korpusu na podstawie umotywowanego wniosku kierownika wojewódzkiej władzy administracji ogólnej. (w)

## Arcydzieła architektury



Zamek Rimpar pod Würzburgiem

## Przeprowadzka w magistracie

Przeniesione będą wydz. podatkowy, zdrowotności i budowlany

W magistracie zamierzona jest większa tranzlokacja wydziałów i w tym celu poszukiwane są odpowiednie lokale poza gmachami magistrackimi.

W pierwszym rzędzie przeniesiony zostanie wydział zdrowotności publicznej z gmachu przy Placu Wolności 1 do gmachu pod nr. 14 na miejsce wydziału budownictwa, a w opróżnionym lokalu umieszczone zostaną zakupione przez miasto zbiory Bartoszewiczów.

Wydział budownictwa prawdopodobnie przeniesiony zostanie do innego lokalu jak również wydział podatkowy.

Tranzlokacją wydziałów zajmie się wydział prezydjalny w porozumieniu z wydziałem gospodarczym.

## Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Suck. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27); W. Danieleckiego (Piotrkowska 127); Ilnickiego i Cymera (Wólczańska 37); Suck. J. Hartmana (Młynarska 1); J. Kahana (Aleksandrowska 51).



## Dziś i dni następnych!

Arcydzieła Filmowe z Grupy „Wielkich Gwiazd Ekranu“ amerykańskiej wytwórni „UNITED ARTISTS“

Znakomita para artystów Alice Terry i Iwan Petrowicz w erotycznym dramacie na tle współczesnego rozwieżłego życia nowobogackich p. t.

## Trzy namietności

Mistrzowskiej reżyserji Rexa Ingrama Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symf. pod dyr. A. Czudnowskiego Początek przedst. o godz. 4-ej popoł., w sob. o godz. 2-ej, w niedz. o godz. 12 w poł., ostatniego o g. 10-ej w CENY MIEJSC ZNIŻONE. W sob. od 2-ej do 4-ej, w niedzielę od 12-ej do 3-ej po poł. wszystkie miejsca po 50 gr. i 1. — zł.

# Numer Wystawowy „Głosu Porannego“

W najbliższych dniach ukaże się wielki specjalny numer „GŁOSU PORANNEGO“ wydany z okazji

## Powszechnej Wystawy Krajowej 1929 r.

w POZNANIU

Numer ten objętości kilkudziesięciu stron, zawierający szereg artykułów znanych piór i wiele cennego materiału, wykonany będzie częściowo techniką rotograwiurówą i ozdobiony znaczną liczbą ilustracji

## Ogłoszenia do tego numeru

przyjmowane są tylko do 17-go b. m.

## Jednotorowy ruch tramwajowy wprowadzony będzie na ul. Piotrkowskiej

W dniu wczorajszym zarząd kolei elektrycznej łódzkiej zawiadomił magistrat w odpowiedzi na wezwanie rejentalne, iż przyjmuje alternatywę zamknięcia dla ruchu tramwajowego jednego toru na odcinku ul. Piotrkowskiej pomiędzy Przejazdem i Placem Wolności.

Roboty nad przebudową i regulowaniem toru na całej długości

odcinka ul. Piotrkowskiej, podlegającego zaasfaltowaniu, podjęte zostaną w piątek, 16 b. m. o godz. 4-ej rano.

Równocześnie podjęta zostanie praca nad wymianą nawierzchni pasa jezdni po stronie prawej ulicy, t. zn. po stronie domów o numerach nieparzystych.

## Helenów

Dziś, o g. 11 przed poł.

„PORANEK“ MUZYCZNY.

## Dziś, o godz. 5-ej po poł. Koncert popularny

pod dyr. R. Telga.

Chcąc udostępnić wejście najszerszym sferom — zostały ceny niższe w dni koncertów popularnych 50 gr. i 1 zł., w dni koncertów radiowych 50 gr.

Zapisujcie się na członków L. O. P. P.

# Podoficerowie i szeregowi na ćwiczenia wojskowe

## Ostateczny termin zgłaszania się upływa z dniem 15 września

Minister spraw wojskowych zarządził rozkazem z dn. 26 kwietnia 1929 r. wydanym na mocy art. 77 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym — powołanie na ćwiczenia zwyczajne na całym obszarze Rzplitej następujące kategorie szeregowych rezerwy:

1) Podoficerów rocznika 1896 z rodzajów broni: piechoty, czołgów, kawalerji, artylerji, saperów, saperów kolejowych i samochodów. Oprócz tego z pośród podoficerów r. 1896 następujące kategorie specjalistów z pułku łączn. - telegrafistów, telemechaników, budowlan., kierowników samochodowych i motocyklistów; z pułku radiotelegraficznego — specjalistów

radiotelegraficznych, radjomechaników i kierowców samochodowych.

2) Podoficerów i szeregowców r. 1903 z następujących rodzajów broni: piechoty, czołgów, artylerji, wojsk lotniczych, balonowych, saperów, saperów kolejowych, wojsk łączności i samochodowych.

3) Podoficerów rocznika 1903 z taborów, służby zdrowia, uzbrojenia i intendentury.

4) Podoficerów lat starszych, szeregowców kawalerji roczn. 1903 oraz szeregowców tegoż rocznika z następującymi specjalnościami: obsługi c. k. m., łączności, pionierów i samochod. pancern.

5) Podoficerów i szeregowców

rocznika 1903 z pułku radiotelegraficznego z następn. specjalnościami: specjaliści radiotelegrafistów, radjomechanicy i kierowcy samochodowi.

6) Szeregowców rocznika 1903 z żandarmerji (tylko żandarmów).

7) Szeregowych rez. rocznika 1901 z samochodów (tylko kierowców samochodowych).

8) Podoficerów i szeregowców r. 1903 ze służby weterynaryjnej, którzy mają ukończony kurs podoficerski i fachowego wykształcenia san.-weter. i podkownicznego w b. okręgowych szpitalach koni.

9) Podoficerów i marynarzy r. 1903, mających przydział do flotyli pińskiej.

10) Podoficerów i szeregowców roczn. 1902 z pułków lotniczych nast. specjalności: telefonistów, radiotelegrafistów, radjomechaników, mechaników, fotolaborantów kierowców samochodowych, motocyklistów, meteorologów i rusznikarzy. Ponadto kierowców sam. z r. 1901 i 1904.

11) Podoficerów i szeregowców rez. r. 1902 z balonów z nast. specjalności: telegrafistów, szykowaczy, meteorologów, kierowców samochodowych i motocyklistów.

12) Podoficerów i szeregowców z saperów i saperów kolejowych ze wszystkich roczników następujących kategorii: specjalistów montażu mostów, mających przydział do baonu mostowego, specjalistów reflektorzystów podśluchowych, mających przydział do baonu elektrotechnicznego.

13) Podoficerów roczników 1890, 1891, 1894, 1895, 1899, 1900, 1901 i 1902 oraz st. szeregowców i szeregowców z roczn. 1899, 1900, 1901 i 1902, którzy podlegali powołaniu na ćwiczenia wojskowe w roku 1928 lecz z różnych powodów ćwiczeń tych nie odbyli.

Rezerwiści objęci rozkazem o powołaniu na ćwiczenia, zamieszkali względnie przebywający w Łodzi na terenie Komisarjatów P. P. I, IV, VI, VII, X, XII, XIII i XIV, którzy nie otrzymali dotychczas kart powołania na ćwiczenia wojskowe, względnie którzy z jakiegokolwiek innych powodów nie odbyli w roku bieżącym powyższych ćwiczeń wojskowych, winni się zgłosić najpóźniej do dnia 15 września 1929 roku w P. K. U. — Łódź — Miasto II przy ul. Nowo-Cegielnianej Nr. 51 o godz. 9-ej, skąd odesłani będą do swoich oddziałów wojskowych.

Powołani mają przynieść książeczki wojskowe, karty mobilizacyjne i wszystkie dokumenty wojskowe, jakie posiadają.

Winni niezastosowania się do niniejszego wezwania będą karani stosownie do postanowień art. 126, ustęp 2 ustawy o powszechnym obowiązku wojsk. — według par. 92 (113) K. K. Wojsk. o ile nie ulegną karze za dezercję.

W piątek, dn. 16 sierpnia 1929 r. o godz. 12 w południe w rocznicę śmierci

**b. p. Józefa Warszawskiego**

odbędzie się nabożeństwo żałobne w Synagodze „BYKUR CHOLIM“ przy Placu Wolności Nr. 10, na które krewnych, przyjaciół i znajomych zapraszają

Zarząd Łódzkiego Tow. „Bykur Cholim i Komitet „Uzdrowiska“.

## Plenarne posiedzenie rady miejskiej

### zwołane zostanie w końcu sierpnia

W związku z obiegającymi miasto pogłoskami o rychłym zebraniu się plenum rady miejskiej m. Łodzi, dowiadujemy się z wiarygodnych źródeł, że z powodu trwających urlopów większej części radnych próba zwołania plenarnego posiedzenia rady spełzyby na niczem, gdyż pod żadnym pozorem nie dałoby się zebrać quorum.

Prezes łódzkiej rady, inż. Halegreber spodziewa się, iż parlament miejski będzie mógł

być zwołany na plenaruz p. siedzenie dopiero z końcem w miesiąca. Będzie to pierwsze po ferjach letnich zebranie, któremu przypadnie w udziale rozpatrzenie tak poważnego dla miasta problemu, jak kwestji ustalenia czynszu w kolonji mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskim, oraz szeregu aktualnych spraw łódzkiego samorządu.

## Nadużycia w gm. Chojny

### Pomocnik sekretarza przywłaszczal sobie opłaty meldunkowe

Pomocnikiem sekretarza gminy Chojny był Władysław Ordon, zamieszkały w Łodzi przy ul. Nowotargowej 8.

Sekretarz gminy mając do niego zaufanie polecił mu inkasować pieniądze za meldunki i t. p.

Ordon z obowiązków swych wywiązywał się bez zarzutu, w przepisowym czasie oddawał raporty kasowe i gotówkę.

Po pewnym jednak czasie w podręcznej kasie Ordona zaczęły powstawać niedobory wskutek czego wójt Chojen zarządził rewizję

kasy i ksiąg powierzonych pieczy Ordona.

W oznaczonym czasie jednak Ordon do pracy się nie zjawił a kiedy posłano do niego do domu okazało się, że wyjechał w niewiadomym kierunku.

Przeprowadzona rewizja ksiąg i kasy wykazała duże niedobory.

Jak się okazało Ordon fałszował kwity poborów za meldunki przywłaszczając sobie te sumy.

Strat narazie nie obliczono. Za zbiegłym wysłano listy gończe.

## TEATR, MUZYKA I SZTUKA

### TEATR LETNI

(W parku Staszica).

Jeszcze tylko cztery dni rewja „Zastaw się, a postaw się“ wzbogacona kilkoma nowymi numerami i ze współudziałem chóru cygańskiego.

Cały zespół codziennie gorąco oklaskiwany przez liczną zgromadzoną publiczność.

Budynek najzupełniej zabezpieczony przed deszczem.

Bilety w kasie teatru od godz. 8 wiecz.

W następnej zmianie w

## LUNIE

### 2 bomby śmiechu

#### BOMBA I.

Pan nie zna Lopka? Można go poznać i uśmieć się na znakomitej komedji

## Hipek i Lopek się żenią

#### BOMBA II.

Wielką przygodę miłosną przykładowego małżonka ilustruje film p. t.

### „Niebezpieczny wiek mężczyzny“

W rolach głównych:

Nancy Carrol  
Ford Sterling  
George Mecker

## Dać schronienie w szpitalach

### pozostającym bez opieki chorym umysłowym

W ostatnich kilku dniach coraz częściej spotyka się na ulicach miasta chorych umysłowo, wywołujących zbiegowisko, a niejednokrotnie zajęcia, z trudnością likwidowane przez policję.

W niedzielę na ul. Przejazd umysłowo chora kobieta wywołała zbiegowisko, a następnie była przechodzących obrzucając ich wyzwiskami, a onegdaj na ul. Piotrkowskiej przy Cegielnianej inna cho-

ra zatrzymała ruch tramwajowy, stając na szynach i tylko dzięki umiętnemu obejściu posterunkowego udało się chorą odwieźć do domu.

Brak miejsca w szpitalach dla chorych umysłowo i przepelnienie szpitali nie tylko w Łodzi, ale i w Poznaniu, dokąd Łódź wysyła chorych, spowodować musi zajęcie się tą palącą sprawą władz samorządowych i państwowych.



Nieodwołalnie ost. 2 dni!

# NIBELUNGI

Pocz. o g. 5 pp., w święta, sob. i niedz. o g. 12-ej.

Kto nie widział, niech spieszy!

Najpotężniejsze dzieło filmowe. W rol. gł.

**PAWEŁ RICHTER**  
**BERNARD GOETZKE.**

Od 12-ej do 3-ej ceny od 50 gr.



## Ciemne strony P.Z.P.N.

### Dotychczasowe nieróbstwo i popełniane nietakty rozgoryczyły obóz ligowy

Przed kilku dniami pisaliśmy o niefortunnych poczynaniach PZPN, a ściślej mówiąc nietaktach popełnianych przez najwyższą magistraturę piłkarstwa polskiego, oraz o zastraszającym objawie jej nieróbstwa. Ograniczaliśmy się wówczas do ogólnikowego ujęcia sprawy, — dziś możemy zaznaczyć ogół sportowców z istotną przyczyną zatargu wynikłego pomiędzy PZPN i Ligą.

Dotychczasowa działalność obecnego PZPN była przedmiotem troskliwej obserwacji ze strony zarządu ligi, która darownie czekała sanacji panujących tam stosunków, wreszcie nagromadzony materiał był przedmiotem obrad ostatniego posiedzenia zarządu głównego ligi.

Rozpoczęto od tegorocznego pobytu Wisły w Niemczech, która jak wiadomo wysłała kombinowany zespół złożony ze swych graczy i graczy Legji na co miała zezwolenie ze strony PZPN.

Dziwnym jednak zbiegiem okoliczności w niespełna kilka dni później ten sam PZPN powziął uchwałę, wzbraniającą klubom czynienia podobnych eskapad. Fakt ten byłby może bez znaczenia, gdyby uchwały powyższej nie podchwyciła prasa niemiecka szeroko komentując stosunki panujące w polskiej piłce nożnej, rozumie się w sensie dla nas mocno nieprzychylnym.

Bolączką, gnębiącą przeważnie kluby ligowe jest bezczynność PZPN, specjalnie jeśli chodzi o sprawy finansowe. I tak do dnia dzisiejszego nie została jeszcze uregulowana sprawa odškodowania związkowego z na kazaną sławną dogrywką meczu ŁKS—Wisła; całkiem swobodnie rozgrywa sobie nadal zawody Hasmonia lwowska nie myśląc bynajmniej o uregulowaniu swych długów z roku ubiegłego, w czym najbardziej zdaje się dotknięci zostali Turyści.

Wszelkie wystąpienia zarządu ligi, atakowane przez zainteresowane kluby, PZPN z reguły pozostawia bez odpowiedzi. W związku z powyższym liga kategorycznie zażądała od PZPN pozwolenia na wystąpienie wierzy cieli na drogę sądową przeciwko Hasmonii lwowskiej. Również cały szereg spraw finansowych Warty poznańskiej, która ma różne i to dość poważne należności od klubów zagranicznych pozostają niezadowolone, choć liga, jak może tak popiera monity swych członków.

Jak traktuje PZPN ligę, wystarczy chyba powiedzieć, iż na zorganizowane zawody z Węgrami i Czechami nie uważał za stosowne nawet przysłać oficjalnego zaproszenia do zarządu ligi na te zawody, choć przedziez barwy polskie reprezentowali wyłącznie gracze ligowi. Niemniej ciekawy jest również fakt, jaki spotkał gracza Czarnych, Chmielowskiego, który na meczu z Węgrami był wyznaczony jako rezerwowo obrońca. Po przybyciu na miejsce nie miał hotelu, koszty przyjazdu i koszty utrzymania pokrywał z własnej kieszeni, a wszelkie podania o zwrot wyłożonych pieniędzy pozostawione były z reguły milczeniem.

lwowskiego o słuszną należność stały się zbyt natręcyjne, gdy w sprawę tę wdała się liga, — wówczas P.Z.P.N. zarzucił li dze, iż wychowuje zawodowców! (?)

Na ostatnim spotkaniu z Czechami, jako przedstawiciel ligi był obecny p. mjr. Izdebski, który nie mógł znaleźć dla siebie miejsca, ponieważ nie zostało ono dla przedstawiciela ligi zarezerwowane.

Dopiero na energiczne wystąpienie mjr. Izdebskiego zmusiło p.p. gospodarzy do ulokowania przedstawiciela ligi w łóżku P.Z.P.N.

Sprawę zaofiarowania prezesa PKS mandatu III wiceprezesa PZPN i przyjęcie go przez p. Mallova, co rozumie się jest łamaniem statutu PKS, poruszyliśmy

Nic dziwnego, iż fakty powyższe przez nas przytoczone, a szczególnie celowe, i w żadnym razie nie mające usprawiedliwienia, pomijanie ligi i lekceważenie jej, wywołały najwyższe rozgoryczenie w obozie ligowym.

Mimo to liga, dbając o dobro sportu, wstrzymuje się jeszcze od poczynienia energicznych kroków, które wprowadziłyby

radyczną zmianę w panujących tam stosunkach i nadal jeszcze zajmuje stanowisko krytycznego obserwatora. Jednak gromadzące się dnia na dzień fakty wskazują na to, iż cierpliwość owej już nie na długo starczy, że może przyjść moment w którym zagrzmi słowo „dosyc” a wtedy za konsekwencje winię ligi już nie będzie można.

Niechże więc panowie z PZPN zawrócą póki czas, gdyż są na fałszywej drodze, niech zaczną pracować ku chwale sportu polskiego tak, jak dotychczas pracuje liga, niech na niej się wzorują i ją naśladowują.

## Mecz Turyści—Wisła odbędzie się na boisku W. K. S.

Mecz Turyści — Wisła odbędzie się na boisku WKS. a nie jak mył nie podano w stadionie Wzdewskiej Manufaktury. Stadion Wzdewskiej Manufaktury został bowiem opieczetowany przez magistrat m. Łodzi.

## Sędziowie na najbliższe mecze ligowe

Jak się dowiadujemy najbliższe spotkania ligowe sędziują: p. Lustgarten mecz Polonia — Czarni, p. Niedźwiecki mecz Cracovia — Warszawianka, p. Birą mecz IFC — Garbarnia. W nadchodzącą niedzielę prowadzi zawody Warta — Pogoń p. Hanke, Turyści — Wisła p. Baran, Cracovia — ŁKS p. Siomczyński.

## Pietkiewicz jedzie do Frankfurtu

Jak się dowiadujemy świetny lekkoatleta polski Pietkiewicz wyjeżdża do Frankfurtu na międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, gdzie będzie startował w biegu w 1500 i 5000 metrów.

## Łódź zyskuje instruktora pływackiego

Wielokrotny mistrz pływacki kpt. Kuncowicz w najbliższym czasie przystępuje do zorganizowania kursów pływackich przy łódzkim ośrodku W. F. i P. W.

## Kraków—Łódź Międzymiastowe spotkanie piłkarskie

Jak się dowiadujemy na dzień 6 października jest projektowane międzymiastowe spotkanie piłkarskie Kraków — Łódź, LZOPN. odniósł się już w tej sprawie do K. O. Z. P. N. i w najbliższym czasie należy się spodziewać definitywnej odpowiedzi.

## Dzisiejsze mecze ligowe w kraju

W dniu dzisiejszym odbędą się w kraju następujące mecze ligowe: Polonia — Czarni w Warszawie, Cracovia — Warszawianka w Krakowie i IFC. — Garbarnia w Katowicach.

## Zmiany w reprezentacji bokserów łódzkich

W reprezentacji bokserów łódzkich zaszły pewne zmiany, a mianowicie przyjeżdża Seidel, który będzie bronił barw Łodzi w wadze średniej. Z powodu wycofania się Kempy, który jest chory, Klodas wystąpi w wadze półciężkiej.

Skład sędziów na meczu bokserkim Łódź — Brno Czeskie przedstawi się następująco: W ringu sędziuje p. Snopek (Katowice), punktowy p. Landeck (Union) i Schmidt (CC-Brno), mierzy czas p. Bajer (Union). Doktorem dyżurnym jest p. Kantor.

## Bieg kolarski dookoła Polski



Zawodnicy II biegu kolarskiego dookoła Polski przebyli trasę III etapu Bydgoszcz — Poznań przez arenę Powszechną Wystawę Krajową. Zdjęcie nasze przedstawia moment mijania mety przez zawodników tego etapu: Michałaka, (1), Oleckiego (2) i Więzka (3).

## Fragment zawodów pływackich



Start do wyścigu na 200 metrów. W otoku fenomenalny pływak Arne Borg.

# Skład reprezentacji Polski

### na lekkoatletyczny mecz z Czechosłowacją

Dowiadujemy się, że reprezentacja Polski na lekkoatletyczny mecz kobiecy z Czechosłowacją przedstawiać się będzie następująco: 60 i 100 mtr. Braunerówna i Orłowska, 80 mtr. Walaszewiczówna i Czajówna, 800 mtr. Kłosów-

na i Orłowska, 80 mtr. piótki: Schabińska i Freiwaldówna, skok w dal z miejsca: Czajówna i Sadkowska, skok w dal z rozbiegu: Walaszewiczówna i Sadkowska, w zwyczaj: Krajewska i Janowska. Rzut kulą: Konopacka i Jasna.

rzut dyskiem: Konopacka i Kobielska, oszczepem: Lonka i Jasna, jęco: 60 i 100 mtr. Braunerówna i ska, Freiwaldówna i Walaszewiczówna.

## Zwiedzajcie P. W. K. w Poznaniu

## Rumunia pojemnym rynkiem zbytu

Żywotne postulaty włókiennictwa łódzkiego winny być uwzględnione w rokowaniach polsko-rumuńskich

Prawie bez echa przechodząca obecnie w Warszawie rokowania gospodarcze polsko-rumuńskie, które jakkolwiek posiadają dla Polski niezwykle poważne znaczenie, to przecież zdołały w znacznie większej mierze zainteresować prasę polską. Złuszczają dzienniki niemieckie poświęcają rokowaniom tym sporo uwagi, przyczem w enuncjacjach prasowych dzienników niemieckich o dążeniu Polski do ekspansji wywozowej na Daleki Wschód przebiegają wyraźnie obawy Niemiec, aby eksport polski nie stał się wkrótce groźny dla eksportu niemieckiego.

„Deutsche Tageszeitung”, donosząc o rokowaniach polsko-rumuńskich w sprawie utworzenia dla Polski dostępu do morza Czarnego i stworzenia połączenia kolejowego od Bałtyku do morza Czarnego, twierdzi, że rokowania te mają doniosłe znaczenie polityczne, Polska bowiem pragnie tym sposobem ułatwić sobie możliwości eksportowe na Daleki i Bliski Wschód.

Rokowania polsko-rumuńskie posiadają zwłaszcza dla włókiennictwa polskiego bardzo po ważne znaczenie. Rumunia bowiem jest poniekąd naturalnym rynkiem zbytu, bo nie należy ani na chwilę zapominać, że łódzki przemysł włókienniczy doskonale zna potrzeby tego rynku z okresu przedwojennego, gdy Besarabia, stanowiąca obecnie część państwa rumuńskiego wchodziła w skład imperium rosyjskiego. To przystosowanie się włókiennictwa łódzkiego do potrzeb rynku rumuńskiego stanowiło naturalną przyczynę, dla której przemysł łódzki po wojnie podjął eksport do Rumunii. Eksport włókienniczy do Rumunii w r. 1927 wyniósł blisko połowę całego eksportu polskiego. Dopiero zwyżka rumuńskiej taryfy zahamowała eksport, który musiał się zatrzymać wobec muru celnego, wynoszącego od 60 — 250 proc. ad valorem na tkan. wełniane, oraz od 100 — 250 proc. na tkaniny wełniane. Nie więc dziwnego, że eksport włókienniczy do Rumunii spadł

w roku następnym do 27 proc. W obecnych rokowaniach traktatowych przemysł włókienniczy musi uzyskać takie zabezpieczenie swych interesów, które umożliwiłoby mu znaczne wzmoczenie eksportu na rynek rumuński. Kryzys na rynku wewnętrznym Polski czyni niezmiernie aktualnym sprawy intensyfikacji eksportu, przed którym winien stanąć otworem bardzo chłonny rynek rumuński.

Postulaty przemysłu łódzkiego nie mogą w żadnej mierze uchodzić za wygórowane, gdyż doprowadzają się do redukcji kilku stawek na importowane do Rumunii towary bawełniane. Nie należy wątpić ani na chwilę, że izba przemysłowo-handlowa oraz związki przemysłowe i kupieckie Łodzi potrafią dla tych żywożnych postulatów określić znaleźć posłuch.

M. K.

## Rynek pieniężny

### Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

#### DEWIZY

WARSZAWA, 14-go sierpnia  
Holandia 357,40  
Londyn 43,23 1/2  
Nowy Jork 8,90  
Praga 26,38 1/2  
Szwajcaria 171,52  
Wiedeń 125,57  
Obroty dewizami małe. Mocniejsza dewiza na Holandję. Dolar go-tówkowy w obrotach pozagiełdowych 8,884, rubel złoty 4,62. W obrotach prywatnych rubel srebrny

2,68, 100 kopiejek bilonu srebrnego 1,23. Gram czystego złota 5,9244. W obrotach międzybankowych Berlin 212,36, Gdańsk 172,85, Nowy Jork 892,00, 100 dolarów kabeł.

#### PAPIERY PROCENTOWE

7 proc. poz. stabilizacyjna 91,50  
4 proc. poz. inwestycyjna 116,00  
118,00, 117,25  
5 proc. państw. poz. premjowa dolarowa 65,50, 65,00  
5 proc. konwersyjna 48,00  
6 proc. poz. dolarowa 83,00  
10 proc. poz. kolejowa 102,50  
8 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94,00  
8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 94,00  
7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 83,25  
8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94,00  
7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83,25  
4 i pół proc. L. Z. ziemskie 49,25  
49,00  
5 proc. L. Z. Warszawy 53,75  
54,00  
8 proc. L. Z. Warszawy 66,25  
8 proc. L. Z. Łodzi 50,00  
8 proc. oblig. pol. Banku komun. II em. 81,50

#### AKCJE

Bank Polski 165,50  
Bank Zw. Sp. Zer. 78,50  
Spies 140,00  
Cegielski 88,00  
Modrzejów 22,50  
Norblin 140,00  
Starachowice 26,85

Z pożyczek państwowych słabsze: 7 proc. stabilizacyjna i 5 proc. premjowa dolarowa; mocniejsza 4 proc. premjowa inwestycyjna. Dla listów zastawnych tendencja słabsza, zwłaszcza dla 8 proc. Tow. kred. m. Warszawy. Dla akcji tendencja niejednolita, obroty małe.

## Ford podwyższa płacę

W czasopiśmie „North American Review” ukazał się wywiad z Henrykiem Fordem, który m. in. oświadczył, że w niedalekiej przyszłości podwyższy płacę wszystkim robotnikom, zatrudnionym w jego zakładach.

Obecnie 200 tys. robotników, pracujących u Forda, otrzymuje minimum po 6 dolarów dziennie.

## Kryzys włókiennictwa niemieckiego

Liczba niewypłacalności wielkich firm stale wzrasta

Włókiennictwo niemieckie znajduje się w stanie depresji konjunkturnej, która wyraża się m. in. poważnym wzrostem niewypłacalności poszczególnych firm. Niewypłacalności we włókiennictwie niemieckim wykazują stały wzrost w ostatnich miesiącach: w marcu 211, w kwietniu 293, w maju 282, i w czerwcu 290. Czwarta część ogólnej cyfry wypada na branżę włókienniczą i dochodzi do liczb z r. 1926, kiedy odbywał się proces poinflacyjnej stabilizacji. Ujawnia się obecnie szereg innych niebezpiecznych zjawisk. W pierwszym rzędzie zaznaczyć należy, że niewypłacalności obejmują wielkie przedsiębiorstwa i koncerny, przyczem dotyczą one zarówno przedsiębiorstwa handlowe, jak i przemysłowe. Lwia część oczywiście przypada na handel, który tak, jak w Polsce na skutek zmniejszonej siły nabywczej ludności w pierwszym rzędzie pada ofiarą w okresie dekonjunktury. Należy przytem pamiętać, że w ub. roku sezon zimowy i letni został zmarnowany, a i w tym roku względy atmosferyczne przeszkadzały normalnemu rozwojowi transakcji. Ostatnio również i przemysł włókienniczy dookliknie odczuwa to katastrofalne zjawisko. W okresie ostatnich miesięcy wzrosła bardzo silnie

liczba nadzorów, tak, iż 30 proc. ogólnej liczby przypada na włókiennictwo, oznacza to, że szereg przedsiębiorstw stara się w ten sposób ratować przed upadłością. Mamy tu do czynienia ze zjawiskiem bardzo pospolitem na gruncie łódzkim. Tak jak w Łodzi postępują również i w Niemczech wierzyciele, zgadzając się na to, gdyż w ten sposób mają nadzieję uzyskania większych wartości z masy. Często jednak nadzieje te oka-

zuja się złudne ponieważ w bilansach wartość aktywów oszacowana została zbyt wysoko. Ma to miejsce nie tylko w małych firmach, ale i wielkich koncernach, przyczem w wielu wypadkach firmy wykorzystują sytuację w sposób wybitnie nieuczciwy. Sytuacja nakazuje bezwzględnie zmianę szeregu przepisów ustawodawczych, które uniemożliwiłyby tego rodzaju nieuczciwe manipulacje.

## Odroczenie wypłat firmie „Sp. Akc. M. Tauman”

Przed miesiącem wpłynęło podanie Spółki akcyjnej dla handlu i wyrobu towarów jedwabnych i bawełnianych, mieszczącej się przy ul. Juliusza 6, o odroczenie wypłat.

Przedsiębiorstwo istnieje od wielu lat, a w 1924 r. zostało przekształcone na Spółkę akc. przyczem dokonano odnowienia i rozszerzenia tego przedsiębiorstwa.

Jako przyczynę obecnych trudności płatniczych firma petentka wskazuje właśnie koszty, związane z jej odnowieniem.

Biegli wyznaczeni przez sąd ustalili bilans firmy na dzień 31 lipca rb. w sumie 2.950.000 zł., czyli o 40.000 zł. mniejszy niż podałasama na d. 30 czerwca.

Ważniejsze pozycje bilansu po stronie aktywów przedstawiają towary na składzie, surowce i przedzie 507 tys. zł., maszyny 59 tys. zł., nieruchomości 286 tys. zł., weksle na sumę 57 tys. zł.

Po stronie passywów kapitał zakładowy i zapasowy 232 tys. zł., akcepty długoterminowe 595 tys. zł., zobowiązania krótkoterminowe 1.07.000 zł., kapitał amortyzacyjny 104 tys. zł.

Pomimo wykazania kapitału w wysokości 230 tys. zł., co stanowi 11 do 12 procent bilansu, stanu przedsiębiorstwa nie można uznać za pomyślny, z uwagi na to, że pracuje ze stratą.

Strata wynosiła nawet w roku niezłej konjunktury 1928 około 25 tys. zł., a w ciągu 7 miesięcy bieżącego roku 370 tys. zł.

Mimo to sąd udzielił firmie odroczenia wypłat, przyczem nadzorcami mianowano adwa Stefana Cygańskiego i kupca Feliksa Goldszajna.

Sędzią komisarzem mianowano S. H. Kazimierza Kona. (o)

## Odroczenie wypłat firmie „D. Feldbrill”

Również w tym samym dniu udzielono odroczenia wypłat firmie „D. Feldbrill” skład artykułów technicznych i żelaznych przy ul. Piotrkowskiej Nr. 167.

Firma powołuje się na istnienie ogólnej konwencji w handlu żalazem. Konwencja pozwala na przyjmowanie weksli maksimum czteromiesięcznych z doliczeniem na kredyt jednego proc. miesięcznie. Konwencja ta nie mogła być przestrzegana ze względu na ogólny kryzys.

W rzeczywistości obiegają weksle 9-ciomiesięczne, a i za te należności trudno inkasować podobnie jak i w innych branżach.

Zdaniem biegłego przedsiębiorstwo wykazuje niektóre wady pod względem organizacyjnym, a prze-

dewszystkiem podkreślić należy zgromadzenie na składzie towaru w gatunkach trudnych do zbycia

Bilans przedstawiony przez firmę zamknięty był sumą 590,000 zł. podany zaś przez biegłego — 480,000 zł. Sam skład towarów oceniony jest na 430,000 zł. i przewyższa o 110,000 zł. krótkoterminowe zobowiązania. Po doliczeniu zaś wierzytelności posiadanych przez firmę nadwyżka wzrasta do 160,000 zł.

Podanie firmy popierał a. adw. Adolf Markowicz w dłuższym przemówieniu.

Sąd udzielił odroczenia wypłat i nadzorcami mianował Stanisława Gajdzńskiego oraz a. adw. Natana Grunberga.

## Wykupienie zakładów Rosenblata

chcą przeprowadzić najpoważniejsi przemysłowcy łódzcy

Toczą się obecnie poważne pertraktacje pomiędzy wybitnym przedstawicielem łódzkiego przemysłu, mającym na celu wykupienie fabryk Tow. Akc. S. Rosenblatt.

W dniu wczorajszym odbyły się w stolicy wstępne narady w

tej sprawie z dyrekcją Banku Gospodarstwa Krajowego.

Krąży pogłoski, że do konsorcjum tego w pierwszym rzędzie należeć mają przemysłowcy, p. p. Biederman, Osser i Teodor Ender.

## Berlin buduje nowe hale targowe

Tymczasowe hale targowe Berlina, wybudowane przed 30 laty, nie odpowiadały potrzebom Berlina. Postanowiono więc wybudować nowe, obszerniejsze i opatrzone w nowoczesną aparaturę.

Kosztorys nowych hal obliczono na 50 — 60 milionów marek. Osobne miejsce przeznaczona będzie na wozy, skąd han-

dlarze będą mogli transportować wprost zakupiony towar. Towarzy przywiezione z zagranicy, będą podlegały oczeniu na miejscu. Urządzenia kolejowe będą tak skonstruowane, by można odstawać naraz 300 wagonów. Na wzór amerykański budować się będzie hale w kształcie podłużnych kiszek 35 m. szerokości i 1000 m. długości.

## Ferd Bunsen



genjalny chemik, zmarł 16-go sierpnia przed 30 laty

# PRZYMUSOWE LICYTACJE.

Magistrat m. Łodzi—Wydział Podatkowy—niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 28 sierpnia 1929 r. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

- |  |  |  |   |
|--|--|--|---|
| 1 Burakowski G., Drewnowska 21, różne meble  | 44 Klige L., Stefana 3, różne meble                              | <b>W dniu 29 sierpnia 1929 r., między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu</b>                | 145 Bornsztajn Sz., Żeromskiego 11, maszyna szycia                      |
| 2 Bister G., Szkolna 10, pianino   | 45 Kuczyński L., Brzezińska 20, pianino                          | 86 Ajlenberg H., Kilińskiego 49, maszyna do szycia, meble                                    | 146 Bick S., Żeromskiego 4, maszyna do pisania, biurka, fotele          |
| 3 Czurapski B., Drewnowska 19, pianino   | 46 Kaliński Fr., Podrzeczna 6, meble                             | 87 Blumencwajg M., N.-Cegielniana 22, zegar, kredens   | 147 Czechowski A., Południowa 25, szafa, maszyna do szycia              |
| 4 Dobrzyński M., Szkolna 22, pianino   | 47 Kieblicki A., Drewnowska 16, meble                            | 88 Buzyn G., Al. I Maja 7, meble   | 148 Elechnowicz i Etkin, Żeromskiego 1, biurko, 4 piecyki               |
| 5 Frydland B., Szopeua 4, meble  | 48 Liberman A., Szkolna 10, maszyna krawiecka do szycia, 2 szafy | 89 Cygler Ch., Narutowicza 40, meble   | 149 Goldman S., Żeromskiego 7, maszyna do szycia, meble                 |
| 6 Goldberg B., Głucha 4, meble   | 49 Lewkowicz W., Gdańska 5, meble                                | 90 Dimant M., Żeromskiego 67, meble, maszyna do szycia, lodówka                              | 150 Głowińska L., Kilińskiego 36-38, maszyna do szycia, szafy           |
| 7 Kadyszewicz J., Szkolna 23, patefon, stół  | 50 Mündel G., Konstanynowska 137, meble, waga                    | 91 Szulim Erlich, Narutowicza 9, patefon, wieszak 10 obrazów różnych                         | 151 Hohenberg M., Piotrkowska 107, kredens, biblioteka, biurko, krzesła |
| 8 Krumchole B., Pl. Kościelny 4, meble   | 51 Najman H., Gdańska 8, garderoba                               | 92 Englander S., Żeromskiego 29, kredens, pomocnik kredensu                                  | 152 Kantor M., Żeromskiego 12, meble                                    |
| 9 Leraus L., Aleksandrowska 66, szafy sklepowe, bufety                               | 52 Obochowski J., Drewnowska 9, meble, zegar                     | 93 Fajgenbaum B., Cegielniana 22, meble, 2 wagi  | 153 Korngold M., Zawadzka 7, meble, patefon                             |
| 10 Muszyński St., Lutomierska 4, meble   | 53 Poznański I., Szkolna 10, meble                               | 94 Filipowski A., Piotrkowska 90, kredens  | 154 Kac S. J., Geldnera 10, garderoba                                   |
| 11 Mitlin L. i Góralski M., Pomorska 83-85, maszyna do pisania i urządzenie gabinetu | 54 Pozner M. E., Szkolna 10, kredens                             | 95 Feinlind Sz., Piotrkowska 40, pianino   | 155 Kielmanowicz A., Żeromskiego 8, szafy, lustro, maszyna do szycia    |
| 12 Orzechowska D., Marysińska 13, meble  | 55 Przemianower J., Drewnowska 11, zegar, szafa                  | 96 Frydman L., Południowa 90, meble  | 156 Knopman A., Wólczańska 159, meble                                   |
| 13 Totsztajn A., Konstanynowska 13, szafa  | 56 Rosenblum Sz., Pomorska 4, 80 sztuk płótna białego            | 97 Gostomski B., Piotrkowska 76, pianino, 2 kasv. stolik                                     | 157 „Polrat“, Piotrkowska 82, 2 biurka, 2 fotele                        |
| 14 Rozental Ch., Konstanynowska 19, różne meble, patefon, waga                       | 57 Rotman Sz., Szkolna 30, lustro                                | 98 Grynbaum M., Al. I Maja 2, meble, maszyna do szycia, gramofon                             | 158 Rotkowicz B., Żeromskiego 11, meble, biurko                         |
| 15 Szajn D., Szkolna 33, meble   | 58 Rapbaum I., Szkolna 10, kredens                               | 99 Grynberg M., N.-Cegielniana 7, kredens  | 159 Szajewicz M., Południowa 58, meble                                  |
| 16 SS-wie Sobocińskiej N., Pomorska 28, kasa „National“, meble, maszyna do szycia    | 59 Rajter Sz., Podrzeczna 7, meble, zyrandol                     | 100 Ginsberg I., Cegielniana 2, pianino  | 160 Szajbe I. M., Kilińskiego 49, szafa, kozetka                        |
| 17 Szulc J., Szkolna 8, meble  | 60 Rakowski B., Pomorska 6, meble                                | 101 Gizgier K., Składowa 31, lustro  | 161 Silberman F., Żeromskiego 47, fortepian                             |
| 18 Szpigielman M., Szkolna 22, kredens   | 61 Rozental D., Podrzeczna 8, meble, waga, kapy                  | 102 Gonczewska Z., Kilińskiego 48, 2 szafy   | 162 Rejngold, Żeromskiego 7, patefon, meble                             |
| 19 Tabacznik Ch., Drewnowska 11, różne meble, maszyna do szycia                      | 62 Rydziński J., Krótka 4, meble                                 | 103 Glicensztajn J., Składowa 13, kredens, otomana   | 163 Zundelewicz B. W., Żeromskiego 12, meble                            |
| 20 Widawski Wł., Mickiewicza 12, meble   | 63 Rozenblum H., Gdańska 8, szafy, zegar                         | 104 Goldberg H., Wierzbowa 6, pianino  | 164 Zajdler S., Żeromskiego 11, meble, maszyna do szycia                |
| 21 Wajsman L., Wschodnia 24, meble   | 64 Rafałowicz H., Drewnowska 16, szafa                           | 105 Henerowicz L., Kilińskiego 33, zegar   | 165 Zawadzki D., Zielona 33, meble, biurko                              |
| 22 Alfabet L., Szkolna 14, meble   | 65 Rogoziński M., Pomorska 34, 1.000 kg. odpadków wełny          | 106 Herszenberg A., Południowa 31, kredens   | 166 Muchniel J., Piotrkowska 82, meble                                  |
| 23 Blibaum H., Szkolna 16, meble   | 66 Szydłowski Sz., Szkolna 28, meble                             | 107 Hole J., 6-go Sierpnia 88, deski stolarskie  | 167 Wiśnicki Sz., Karoła 8, meble                                       |
| 24 Bryszewski A., Pomorska 86, meble   | 67 Szwarcowski W., Krótka 12, 20 łóżek polowych                  | 108 Herman i Łaska, Zakatna 87, kasa ogniotrwała   |   |
| 25 Borensztajn, Pomorska 4, maszyna do szycia, meble                                 | 68 Szpigielman M., Szkolna 22, różne meble                       | 109 Jakubowicz M. Sz., Cegielniana 87, kredens   |   |
| 26 Blajwajs M., Konstanynowska 20, meble, 10 tuz. kołnierzyków, maszyny automat.     | 69 Szpigielman J., Szkolna 22, meble                             | 110 Kohn Fr., Piotrkowska 82, meble  |   |
| 27 Birnbaum I., Krótka 5-7, zegar, maszyna do szycia                                 | 70 Śniatowska D., Drewnowska 18, meble                           | 111 Kon-Kaganow J., Zachodnia 70, kredens, lustro  |   |
| 28 Bornsztajn F., Szkolna 21, szafa, szafka  | 71 Szwarcowski W., Krótka 12, 5 łóżek polowych                   | 112 Kowalczyński A., Narutowicza 31, 5 stolików  |   |
| 29 Cynamon M. L., Szkolna 16, meble, umywalka  | 72 Szulc O., Kilińskiego 114, pianino, kredens, dywan, zegar     | 113 Karo H., Składowa 24, patefon, lustro, maszyna do szycia                                 |   |
| 30 Czernilewski N., Szkolna 12, meble, biurko  | 73 Tondowski S., Nowomiejaska 21, maszyna do szycia, meble       | 114 Kenig L., Narutowicza 4, różne meble, zegar gdański                                      |   |
| 31 Denemark S., Szkolna 8, szafa   | 74 Tajtelbaum M., Drewnowska 5, zegar                            | 115 Kon M., Narutowicza 4, maszyna do pisania, biurka, szafka                                |   |
| 32 Dobrzyński A., Szkolna 23, różne meble  | 75 Wajman M., Szkolna 28, meble                                  | 116 Lewit J., Piotrkowska 16, meble  |   |
| 33 Działoszyński R., Szkolna 23, kredens   | 76 Windland Fr., Szkolna 28, meble                               | 117 Lubiński N., Piotrkowska 82, meble, gramofon   |   |
| 34 Dobrzyński A., Szkolna 18, meble  | 77 Wollman A., Pomorska 92, meble                                | 118 Lewin Sz., Zakatna 13, głośnik do radja, leżanka, szafa                                  |   |
| 35 Fogiel E., Drewnowska 9, meble, biurko, kapa pluszowa                             | 78 Wygodzki D., Drewnowska 5, otomana                            | 119 Liberman S., Południowa 2, meble   |   |
| 36 Guterman L., Szkolna 17, meble  | 79 Zilbersztajn M., Szkolna 30, meble                            | 120 Neuhaus B., Kilińskiego 46, maszyna do szycia, samowar, meble, kasa                      |   |
| 37 Gontarski J., Szkolna 13, fortepian   | 80 Zieliński A., Szkolna 12, garnitur gabinetowy                 | 121 Medrzycki W., Południowa 8, meble  |   |
| 38 Goldszadt D., Gdańska 5, garderoba  | 81 Żelichowski D., Podrzeczna 5, meble                           | 122 Nirsztadt L., Epsztajn M., Abranicka R., Kilińskiego 25, szafa, zegar, maszyna do szycia |   |
| 39 Grynberg A., Franciszkańska 38, garderoba   | 82 Borke Adolf, Borwsza 10, maszyna do szycia                    | 123 Najman A., 6-go Sierpnia 27, maszyna do wyrobu wody sodowej, soki, różne cukierki        |   |
| 40 Goldband Ch., Drewnowska 9, meble   | 83 Banaszczyk K., Nowo-Dworska 22, meble                         | 124 Mendel B., Al. I Maja 2, meble   |   |
| 41 Grymaszewski J., Szkolna 4, szafa, lustro, piecyk szamotowy                       | 84 Lahmenrt O., Piotrkowska 155, meble                           | 125 Offenbach H., Al. I Maja 2, maszyna do szycia  |   |
| 42 Goldwasser K., Szkolna 17, meble  | 85 Wąsiewicz N., Rzgowska 91, meble                              |  |   |

## W dniu 30 sierpnia 1929 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu

- |   |   |
|---|---|
| 168 Baranowski J., Napiórkowskiego 7, maszyna do pisania, maszyna do krajania papieru | 182 Gryga J., Radwańska 55, maszyna do szycia                         |
| 169 Buchner St., Mazurska 6, meble, kołdry, zyrandol                                  | 183 Hillebrandt F., Radwańska 51, meble                               |
| 170 Fałek Piotr, Kilińskiego 151, meble   | 184 Harlong R., Przedzalniana 82, 2 szafy                             |
| 171 Fidler H., Piotrkowska 128, pianino   | 185 Janicki T., Piotrkowska 249, 5 tuzinów pończoch                   |
| 172 Gutman M., Rokicińska 11, meble   | 186 „Mvdtopol“, Wólczańska 168, maszyna do pisania                    |
| 173 Garelik H., Piotrkowska 136, 3 sztuki jedwabiu                                    | 187 Poznańczyk J., Radwańska 6, maszyna „Singer“                      |
| 174 Hecht P., Rzgowska 25, meble  | 188 Rosiak P., Andrzeja 52, szafa                                     |
| 175 Rubler T., Kątna 17, kredens  | 189 Radziejewski Z., Piotrkowska 191, maszyna do szycia, lustro, stół |
| 176 Steiman M., Piotrkowska 275, biurko, biblioteka, fotele, 3 krzesła                | 190 Szalewicz B., Radwańska 69, meble                                 |
| 177 Turik M., Główna 56, 2 lustra   | 191 Szmvt Z., Rzgowska 121, meble                                     |
| 178 Bartniak J., Radwańska 49, maszyna do szycia, cukier, herbata                     | 192 Tromka M., Radwańska 47, szafa                                    |
| 179 Chęciński M., Piotrkowska 209, kredens, tremo                                     | 193 Zalc A., Radwańska 7, szafa                                       |
| 180 Dresler H., Radwańska 24, meble   | 194 Szaldajewscy Małż., Piotrkowska 294, 30 garniturów męskich.       |
| 181 Dittfach F. J., Przędzalnia na 80, maszyna do szycia, szafa, cukier               |   |

**Zwiedzaicie**  
**P. W. K.**  
**w Poznaniu**

# CIASTKA

WYBOROWE, SMACZNE  
HYGIENICZNE GOWYPIEKU

POLECA CUKIERNIA

**Z. GOMOLIŃSKIEGO**  
PRZEJAZD 1. :: TEL. 9-87.

# Lód Lodownia Centralna

Piotrkowska 116

dostarcza każdą ilość lodu dla mieszkań prywatnych oraz restauracji i t. p.

**Szybka dostawa  
Ceny niskie.**

Sprzedaz również od najmniejszej ilości na miejscu.

Przy abonamencie miesięcznym rabat.

**Piotrkowska 116.**

# LOKALE

odpowiednie na składy lub na urządzenie fabryki DO WYNAJĘCIA.

Zakątna 13. Lewin.

**Gabinet Kosmetyki Lekarskiej**  
D-r. MARJI LEWINSONOWEJ  
Cegielniana 6, front I p., telefon 43-63.

## PODZIĘKOWANIE.

Niniejszym składamy podziękowanie Kasie Wzajemnej Pomocy na wypadek śmierci „SAMOPOMOC” Sienkiewicza 3/5 za szybkie wypłacenie nam sumy oszczędnościowej, przypadającej z ubezpieczenia męża i ojca naszego b. p. H. Goldberga.

Rodzina Goldbergów.

## Kino SPÓŁDZIELNI

Sienkiewicza 40.

Dzisiaj i dni następnych!

## „MIŁOŚĆ ZAŚLEPIA”

Przepiękna tragikomedja przy udziale wszechświatowej sławy artystów: LIL DAVIS, KONRAD VEIDT i EMIL JANNINGS.

Fascynująca treść. Artystyczna gra oraz zdumiewająca reżyserja.

## KINO W OGRODZIE.

Następny program:

„6 dziewcząt w poszukiwaniu noclegu”  
z Jenny Jugo w roli głównej.

W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o godz. 4-ej, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 2-ej w poł. Ostatni seans o godz. 10. — Na pierwszy seans ceny miejsc niższe.

## Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)

Od 13. VIII. do 19. VIII. 1929

DLA DOROSŁYCH:

## Pociąg-widmo

(Tajemnica stacji kolejowej) według głośnej sztuki A. Ridley'a „Pociąg-widmo”

DLA MŁODZIEŻY:

## PAT i PATCHON

w komedji „Jako strażnicy cnoty”

Początek seansów dla dorosłych o godz. 18.45 i 21, w soboty i w niedziele 16.45, 18.45 i 21. Początek seansów dla młodzieży o g. 15-ej i 17.—, w soboty i niedziele o 13 i 15-ej.

## W „Poddebiu” Żądajcie

## „Głosu Porannego”

w buciec z wodą sodową tuż przy przystanku tramwajowym.

Do akt. Nr. 1613 | 29 r.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 sierpnia 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Al. Kościuszki 27, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szlamy Mordki Kronmana i składających się z fortepianu oszacowanego na sumę zł. 600.—  
Łódź, 12.8. 29 r.  
Komornik Jan Rzymowski

Do akt. Nr. 1659 | 1929 r.

### Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Grodzkim w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 sierpnia 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. 6-go Sierpnia 100 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Stanisława Weina i składających się z kasy pancernej oszacowanej na sumę zł. 600.—  
Łódź, 12.8. 29 r.  
Komornik Jan Rzymowski

Do akt. Nr. 1602 i 1603 | 1929 r.

### Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Grodzkim w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 sierpnia 1929 r. od godz. 10 r. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 63 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Baru „Victoria” i składających się z pianina oszacowanego na sumę zł. 1500.—  
Łódź, d. 12.8.29 r.  
Komornik J. Rzymowski

Do akt. Nr. 1583 i 1584 | 1929 r.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 sierpnia 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Al. Kościuszki 31 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Kiwy Gdańskiego i składających się z mebli i manufaktury oszacowanych na sumę zł. 1230 plus 1475.—  
Łódź, d. 5.8.29 r.  
Komornik Jan Rzymowski

Do akt. Nr. 380-1929 r.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że w dn. 17 sierpnia 1929 r. od godz. 10 rano we wsi Szydłów, gm. Puczniew, pow. Łódzkiego, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mikolaja Bondaruka i składających się z mebli, gramofonu, dwóch jałowic i dwóch świń oszacowanych na sumę zł. 550.—  
Łódź, dn. 31.7-29

Komornik T. Chorzelski

Do akt. Nr. 1856-29 r.

### Ogłoszenie

Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi Leon Wasowski zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 września 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Cegielnianej 42 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Dawida Jakubowicza i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 435.—  
Łódź, dn. 14.8.29.

Do akt. Nr. 840-1929 r.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 17 sierpnia 1929 r. od godz. 10 rano we wsi Srebrnej, gm. Brus odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jana Drajlinga i składających się z krowy, oszacowanej na sumę zł. 400.—  
Łódź, d. 13.7.29 r.

Do akt. Nr. 1034-1929 r.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 20 sierpnia 1929 r. od g. 10 r. w Łodzi, przy ul. Cegielnianej nr. 30 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Chaima Szajbego i składających się z urządzenia sklepowego, wagi i 30 kolder, oszacowanych na sumę zł. 610.—  
Łódź, d. 30.7.29 r.



## Foto- aparaty

(Zeiss, Voigtlander Kodak i inne) oraz wszelkie przybory na dogodnych warunkach — poleca —

**J. Morgenstern**  
Łódź, PIOTRKOWSKA 47 (w pocz. wórzcu) tel. 20-63.

UWAGA: Dla pp. urzędników państw. komunalnych i prywatnych specjalne warunki spłaty.

## Pracownicy

fryzjerscy z pierwszorzędnymi referencjami poszukiwani od zaraz. Zgłaszać się:

**Nowacki Piotrkowska Nr. 103**

## Baczność Letnicy z Wiśniowej Góry

Na Wiśniowej Górze można dostać codziennie o godz. 8-ej „GŁOS PORANNY” w Willi Bendytowicza obok felczera Janickiego.  
U gazeciarza Jamnika.

Dr. med.

## H. LUBICZ

Cegielniana 43. Tel. 41-32  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucnych.

Leczenie lampą kwarcową (wypadanie włosów)

## powrócił.

Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5—8 wiecz.  
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Do akt. Nr. 1594 | 29 r.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że w dniu 23 sierpnia 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Al. Kościuszki 21 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mendla-Wolfa Piotrkowskiego i składających się z maszyny do wyrobu trykotaży oszacowanych na sumę zł. 1200.—  
Łódź, 30.VII-29 r.  
Komornik Jan Rzymowski

Do akt. Nr. 2189 i 2190 | 1929 r.

### Ogłoszenie.

Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wasowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 5-go września 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Cegielnianej 39 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „S. M. Kronman” i składających się z mebli i urządzenia sklepowego oszacowanych na sumę zł. 700.—  
Łódź, dn. 14.8.29

Do akt. Nr. 910 1929 r.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że w dn. 20 sierpnia 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 19, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Chila Bergera i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1350.—  
Łódź, dn. 26.7.29  
Komornik T. Chorzelski

## ZARZĄD Związku Zjednoczonych Kupców i Przemysłowców Wojew. Łódzkiego CENTRALA W ŁODZI

komunikuje członkom, że kancelarja Związku mieści się obecnie przy ul.

## Piotrkowskiej 19

i jest czynną podczas lata tylko od godz. 5-ej do 9-ej wiecz. 4754—9

## Szkoła Przemysłowa

T-wa Szerzenia Oświaty i Wiedzy — Technicznej wśród Żydów — w Łodzi, ul. Pomorska Nr. 46/48

**Wydziały: mechaniczny, elektrotechniczny i tkacki**

Zgłoszenia przyjmuje kancelarja codziennie od godz. 10-ej do 14-ej. 386—5

Do akt. Nr. 733-736-29 r.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, II rewiru zamieszkały w Łodzi, przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 23 sierpnia 1929 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 138, odbędzie się w 2-im terminie sprzedaż przez licytację ruchomości należących Karola Klause składających się z 30 mtr. sześć. desek surowych 1 1/2 cal. grubości (fest-metry), ocenionych 3.000 zł.; z 30 mtr. takichże desek, ocenionych 3000 zł.; 40 mtr. sześciennych desek surowych 1 cal grub., ocenionych 3200 zł. i 41 mtr. sześć. desek surowych 3/4 cala grubości, ocenionych na 3200 zł.

Łódź, 14.8. 1929 r

Komornik Br. Pingielski

## Poradnia WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1

czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11—12 ) przyjmuję 2—3 ) kobieta—lekarz w niedzielę i święta od 9—2 pp.

leczenie chorób wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.

Konsultacje z neurologiem i urologiem

Gabinet Światło-leczniczy Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla Kobiet

PORADA 3 Zł.

Lekarz-Dentysta

## H. Sznajder

powrócił

Kilińskiego 49. Tel. 53-08.

Do akt. Nr. 1326 i 1327 | 1929 r.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego II rewiru m. Łodzi, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 23 sierpnia 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Wilczej 19 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Władysława Grabarczyka i składających się z maszyny do wyrobu pończoch i maszyny do szycia ocenionych na sumę 550 złotych, oraz z mebli i innych ocenionych na sumę zł. 500.—  
Łódź, 14.8. 1929 r.  
Komornik Br. Pingielski

Do akt. Nr. 2185-29 r.

### Ogłoszenie.

Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wasowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 września 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 42 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Chemii Choroszcz i składających się z towaru ubraniowego, oszacowanego na sumę zł. 920.—  
Łódź, dn. 14.8.29  
Komornik L. Wasowski

Leczenie swiatłem (lampą kwarcową) Badanie krwi i wydzielin. Przyjmuje od 8—2 i od 6—9, w niedziele i święta od 9—1. Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia.



# Boisko Helenów S.S., „UNION“

W SOBOTĘ, dn. 17 sierpnia 1929 r. o g. 8 w. odbędzie się międzynarodowe

## Zawody bokserskie

REPREZENTACJA Czechosłowacja  
Hromada Józef—Mistrz Czechosłowacji  
Mensik Franciszek— „Morawy Czeskiej”  
Bakonyi Karol  
Steckl Franciszek  
Vanek Radoslav, Lindner Alojzy, mistrz Morawy Cz., Ostrużnak Karol, Ambros Rudolf: mistrz. Czechosl.

pomiędzy reprezentacjami Czeski Athletic Klub Hellas—Brno.

## Łódź

REPREZENTACJA Łódź  
Małoszczyk (Sokół), Cyran (Zjednoczone) — mistrz okręgu Łódzkiego. Klimczak (Sokół) — mistrz okr. Łódzki, Serweryniak (Sokół) — mistrz okr. Łódzki. Trzonek (Sokół), Seidel BKS — mistrz okr. Łódzki, Kłodas (Zjedn.), Stibbe (Union) b. mistrz Polski

Ceny miejsc od zł. 1.50 do 5. Łoże 6. Bilety ulgowe dla członków — w piątek wieczór w klubie

Przedsprzedaż biletów: Drogerja Arno Dietel Piotrkowska 157. W razie niepogody zawody odbędą się w dużej sali w Helenowie.

### Gimnazjum Męskie (Humanistyczne) im. ks. Ign. Skorupki

utrzymywane przez Tow. „Oświata”  
w Łodzi, ul. ks. Skorupki Nr. 13, tel. 2-98  
z klasami A (dla nieumiejących czytać), B. i C.—

Egzaminy wstępne rozpoczną się w **poniedziałek, dnia 2 września** rb. o g. 9 rano.

Podania przyjmuje kancelarja szkolna od 16 sierpnia rb. codziennie od g. 9—2 po poł.

Lekcje rozpoczną się dn. 3 września o g. 9 rano.

Dawni uczniowie obowiązani są ponowić zapis.

Dyrektor: **Wacław Davison.**

### Dr. med. Aleksander Kummant

Skwerowa 4,  
powrócił i przyjmuje od 4-ej do 6-ej.

### Dr. med. J. Imich

choroby uszu, nosa, gardła i krtani.  
Moniuszki 1, tel. 9-97  
przyjmuje od 1—2 i od 5—7.

### Dr. med. HELLER

Choroby skórne i weneryczne  
UL. NAWROT 2  
TELEFON 79-89

**powrócił.**  
Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz w niedzielę od 11—2 po południu  
Dla pań spec. od godz. 4—5 po poł. dla niezamożnych  
GENY LECZNIC.

### Lekarz-Dentysta A. Struński

Piotrkowska 43. Tel. 65-20.  
**powrócił.**

### Dr. Med. S. NEUMARK

Chor. skórne i weneryczne  
leczenie lampą kwarcową  
Moniuszki 5. Tel. 70-50  
Przyjmuje od 11—1 i od 5—8.  
Panie od 5—6.

### Biuletyn nowości Wydawnictwa „Biblioteka Groszowa” Warszawa, Moniuszki 11.

**E. Reyserbing: „Parne dni”**  
powieść głośnego niemieckiego pisarza.  
Cena Zł. 1.45.

**P. Oldfeld: Śmierć dyplomaty**  
Powieść kryminalna z za kulis Ligi Narodów. — Cena Zł. 2.90.

**S. S. Van Dnie: Martwy Krzyk**  
Znana sensacyjna powieść, filmowana.  
Cena Zł. 2.90.

**W. Kafajew: Fatalna omyłka**  
Ostatnia humorystyczna powieść znanego autora „Kwadratury Koła”, granej w Warszawie. — Cena Zł. 1.45.

**S. Mangham: Malowana zastona**  
Rewelacyjna powieść z życia Europejczyków w Chinach. — Cena Zł. 2.90.

Do nabycia we wszystkich księgarniach, kioskach kolejowych „Ruchu” oraz w Wydawnictwie „Biblioteka Groszowa” w Warszawie Moniuszki 11. 4228—5

### Różne Mieszkania

z wszelkimi wygodami  
od zaraz do wynajęcia.  
Anstadta nr. 5 (przy Helenowie).

### Stare gazety

i biały papier sprzedawany w większej i mniejszej ilości  
**M. Trombowski, Składowa 2.**

### poszukuje nauczyciela gimnastyki

(pełna ilość godzin) z pełnymi kwalifikacjami dla nauczania w szk. powsz. Oferty sub. „Gimnastyka” do adm. pisma.

### Dr. med. J. BETTE wyjechał

### PORCELANE

przyjmuje do reperatury zarówno wyroby z marmuru i kości słoniowej wykonanie trwałe i tanio.  
OBRAZY kupuje i sprzedaje tudzież restauruje jak nowej tak starej szkoły.  
Piotrkowska 82, pr. of. IV wejśc. I p  
**WATTENBERG, tel. 65 92**

### UNOLEUM

**WĘZE**  
do polewania ulic i mycia samochodów poleca  
**B. BOY i S-ka**  
Piotrkowska 154, tel. 60-22.

**ZGUBIONO**  
legitymację zapomogową nr. 24895 na nazwisko Zygmunt Latocha, zam. Rokicińska 69. 777—1

**ZAGINEŁA**  
legitymacja Funduszu Bezrobocia — za Nr. 24605 na nazwisko Jan Mirowski. 664-1

### PIJĄCY WODĘ VICHY ŻĄDAJĄCE ZAWSZE

### VICHY CÉLESTINS

z marką Vichy-Etat  
woda bezwzględnie naturalna  
czerpana w Vichy pod kontrolą Rządu Francuskiego  
**WYSTRZEGAJCIE SIĘ**  
wód przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawie VICHY

### Kompletne urządzenie centralnego ogrzewania

w dobrym stanie  
**OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA.**  
Blisze informacje u administratora B. Ajzenmana, Sienkiewicza 33. 4647-2

### Lekarz-Dentysta

z kilkuletnią praktyką **przyjmuje posadę, ewent. zastępstwo.** Oferty sub „Mat” do administracji pisma.

Do akt. Nr. 1206/1929 r.

**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego II rewiru m. Łodzi, zamieszkał w Łodzi, przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 23 sierpnia 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Pustej 9 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Kazimierza Woźnickiego i składających się z fortepianu i garnituru mebli gabinetowych ocenionych na sumę Zł. 1100.—  
Łódź, 14.8. 1929 r.  
Komornik Br. Pingielski

### Piękne robocze konie do sprzedania

Żeromskiego 90, tel. 57-74.

Do akt. Nr. 738-1929 r.

**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkał w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 17 sierpnia 1929 r. od godz. 10 rano w Konstancynie, przy ul. Długiej, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jana Fajge i składających się z dwóch krów, oszacowanych na sumę zł. 570.—  
Łódź, d. 13.7.29 r.  
Komornik T. Chorzelski.

Do akt. Nr. 1246-1248/29 r.

**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, II rewiru zamieszkały w Łodzi, przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 23 sierpnia 1929 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 238 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Izidora Frydensohna składających się z centryfugi, stołu, maszyny do pisania i innych ocenionych na sumę 696 zł.  
Łódź, 14.8. 1929 r.  
Komornik Br. Pingielski

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odnośnienie — 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—

Redaktor: **Jan Urbach.**

Wydawca: „Prasa”. Wydawnicza Spółka z ogr. odp.

W drukarni własnej Piotrkowska 111.